



KOŚCIÓŁ



List Ojca świętego Franciszka na Rok Życia Konsekrowanego

W związku z rozpoczynającym się w pierwszą niedzielę Adwentu, 30 listopada Rokiem Życia Konsekrowanego Ojciec Święty skierował list apostolski, adresowany do wszystkich osób konsekrowanych. Franciszek używa, by nie ulegać pokusie liczby i wydajności, przepowiedniom "proroków nie-szczęścia", ale by osoby konsekrowane były "przebudzone i czujne", ufając Panu.

Publikujemy treść listu:



Najdrożsi kobiety i mężczyźni życia konsekrowanego!

Piszę do was jako Następca Piotra, któremu Pan Jezus powierzył zadanie umocnienia swoich braci w wierze (Łk 22,32), i piszę do was, jako wasz brat, konsekrowany Bogu, podobnie jak i wy.

Razem dziękujemy Ojcu, który nas powołał do pójścia za Jezusem w pełnym posłuszeństwie Jego Ewangelii i w służbie Kościołowi oraz wylał w nasze serca Ducha Świętego, dającego nam radość i sprawiającego, że świadczymy całemu światu o Jego miłości i Jego miłosierdziu.

Odpowiadając na odczucia wielu z was oraz Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, z okazji 50. rocznicy Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*, która w rozdziale VI mówi o zakonnikach, a także dekretu *Perfectae caritatis* o odnowie życia zakonnego, postanowiłem ogłosić Rok Życia Konsekrowanego. Rozpocznie się on 30 listopada bieżącego roku, w pierwszą niedzielę Adwentu, a skończy się w święto Ofiarowania Pana Jezusa w Świątyni, 02 lutego 2016 r.

Po wysłuchaniu opinii Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, wskazałem jako cele tego roku te same, jakie święty Jan Paweł II zaproponował Kościołowi na początku trzeciego tysiąclecia, podejmując w pewien sposób, to, co wskazał już w adhortacji *Vita consecrata*: "Powinniście nie tylko wspominać i opowiadać swoją chwalebną przeszłość, ale także budować nową wielką, historię! Wpatrujcie się w przyszłość, ku której kieruje was Duch, aby znów dokonać z wami wielkich dzieł" (n. 110).

I - CELE ROKU ŻYCIA KONSEKROWANEGO

1. Pierwszym celem jest spojrzenie w przeszłość z wdzięcznością. Każdy nasz instytut jest owocem bogatej historii charyzmatycznej. U jego początków obecne jest działanie Boga, który w swoim Duchu powołuje niektóre osoby do bezpośredniego pójścia za Chrystusem, do przełożenia Ewangelii na szczególną formę życia, do odczytania oczyma wiary znaków czasu, do twórczego odpowiedzenia na potrzeby Kościoła. Doświadczenie początków następnie wzrosło i rozwinęło się wciągając innych członków w nowych kontekstach geograficznych i kulturowych, tworząc nowe sposoby realizacji charyzmatu, nowe inicjatywy i wyrazy miłości apostolskiej. Jest to, jak ziarno, które staje się drzewem, rozprzestrzeniając swe gałęzie.

Dobrze by było, aby w ciągu tego roku każda rodzina charyzmatyczna przypomniała swoje początki i swój historyczny rozwój, żeby podziękować Bogu, który dał Kościołowi tak wiele darów, czyniących go pięknym i wyposażonym do każdego dobrego dzieła (por. *Lumen gentium*, 12).

Niezbędne jest opowiedzenie swojej historii, aby zachować żywą tożsamość, jak również umocnić jedność rodziny zakonnej i poczucie przynależności jej członków. Nie chodzi o robienie wykopalisk i kultywowanie bezużytecznych nostalgii, ale raczej odkrycie na nowo drogi minionych pokoleń, aby uchwycić w niej inspirującą iskrę, ideowość, plany, wartości, które ją pobudzały począwszy od założycieli i założycielek, od pierwszych wspólnot. Jest to również sposób na uświadomienie sobie, jak przeżywano charyzmat na przestrzeni dziejów, jakie wyzwolił kreatywności, jakim trudnościom musiał stawić czoła i jak je przezwyciężono. Można będzie odkryć niekonsekwencje, owoc ludzkiej słabości, czasem może nawet zapomnienie niektórych istotnych aspektów charyzmatu. Wszystko jest pouczające, a jednocześnie stanowi wezwanie do nawrócenia. Opowiadanie swej historii jest składaniem chwały Bogu i dziękczynieniem Jemu za wszystkie Jego dary.

Dziękujemy Jemu szczególnie za minione 50 lat, jakie nastąpiły po Soborze Watykańskim II, który stanowiąc "poryw" Ducha Świętego dla całego Kościoła. Dzięki niemu życie konsekrowane przeszło owocną drogę odnowy, która z jej blaskami i cieniami była czasem łaski, naznaczonym obecnością Ducha.

Niech ten Rok Życia Konsekrowanego będzie również okazją do wyznania z pokorą, a równocześnie z wielką ufnością w Boga, który jest Miłością (por. 1 J 4,8), naszej kruchości oraz przeżywania jej jako doświadczenia miłosiernej miłości Pana; okazją do wołania do świata z mocą i świadczenia z radością świętości i witalności obecnych w większości tych, którzy zostali powołani do pójścia za Chrystusem w życiu konsekrowanym.

2. Ten Rok wzywa nas również, by przeżywać teraźniejszość z pasją. Wdzięczna pamięć o przeszłości pobudza nas, byśmy uważnie słuchając tego, co Duch mówi dziś do Kościoła, coraz głębiej realizowali konstytutywne aspekty naszego życia konsekrowanego.

Od początków pierwszego monastycyzmu, aż po dzisiejsze "nowe wspólnoty", każda forma życia konsekrowanego rodzi się z wezwania Ducha, by iść za Chrystusem, tak jak tego naucza Ewangelia (por. *Perfectae caritatis*, 2). Dla założycieli i założycielek absolutną regułą była Ewangelia, a wszelka inna reguła pragnęła być jedynie wyrazem Ewangelii i narzędziem, aby żyć nią w pełni. Ich ideałem był Chrystus, całkowite wewnętrzne przyłgnięcie do Niego, aby móc powiedzieć wraz ze św. Pawłem: "Dla mnie żyć to Chrystus" (Flp 1, 21); śluby miały sens tylko po to, aby zrealizować tę ich namiętną miłość.

W tym roku jesteśmy wezwani, by postawić sobie pytanie, które brzmi: czy i jak również my pozwalamy, by Ewangelia była dla nas wyzwaniem; czy jest ona dla nas rzeczywiście "vadamecum" na każdy dzień i dla decyzji, do których podjęcia jesteśmy wezwani. Jest ona wymagająca i żąda, by żyć nią radykalnie i szczerze. Nie wystarczy jej przeczytać (pomimo, że jej czytanie i studium pozostają niezmiernie ważne), nie wystarczy jej rozważać (i czynimy to codziennie z radością). Jezus żąda od nas jej realizacji, życia jej słowami.

Musimy też zapytać, czy Jezus jest naprawdę pierwszą i jedyną miłością, jak to postanowiliśmy kiedy złożyliśmy nasze śluby? Tylko jeśli nią jest, możemy i musimy kochać w prawdzie i miłosierdziu każdą osobę, którą spotykamy na naszej drodze, ponieważ od Niego poznaliśmy, co to jest miłość i jak kochać: będziemy umieli kochać, bo będziemy mieli Jego serce.

Nasi założyciele i założycielki odczuwali w sobie współczucie, jakie ogarniało Jezusa, kiedy widział tłumy jako owce zagubione bez pasterza. Podobnie jak Jezus, poruszony tym współczuciem obdarzył swoim słowem, uzdrawiał chorych, nakarmił chlebem, ofiarował swoje życie, tak też nasi założyciele oddali się na służbę ludzkości, do której posyłał ich na najróżniejsze sposoby Duch Święty: wstawiennictwo, głoszenie Ewangelii, katecheza, edukacja, służba ubogim, chorym ... Fantazja miłości nie znała granic i umiała otworzyć wiele dróg, aby wnieść tchnienie Ewangelii w kultury i w najróżniejsze dziedziny życia społecznego.

Rok Życia Konsekrowanego stawia nam pytanie o wierność misji, która została nam powierzona. Czy nasze posługi, nasze dzieła, nasze obecności, odpowiadają na to, do czego wezwał Duch Święty naszych założycieli, czy są adekwatne, by osiągnąć ich cele w społeczeństwie i współczesnym Kościele? Czy coś musimy zmienić? Czy mamy tę samą żarliwą miłość do naszego ludu, czy jesteśmy blisko niego, dzieląc jego radości i smutki, tak, aby w pełni zrozumieć potrzeby i móc wnieść nasz wkład, żeby na nie odpowiedzieć? "Ta sama wielkoduszność i wyrzeczenie, jakie pobudzały założycieli - prosił już Jan Paweł II - powinny poruszać was, ich synów duchowych, by żywe były nadal charyzmaty, aby z tą samą mocą Ducha Świętego, który jej rozbudził nadal się ubogacały i dostosowywały, nie tracąc swego autentycznego charakteru, służąc Kościołowi i doprowadziły do pełni ustanowienie Jego Królestwa"¹.

Kiedy przypominamy początki, to ujawnia się dalszy element projektu życia konsekrowanego. Założyciele i założycielki byli zafascynowani jednością Dwunastu wokół Jezusa, komunią, która charakteryzowała pierwszą Wspólnotę Jerozolimską. Tworząc swoją wspólnotę każdy z nich starał się odtworzyć

te ewangeliczne wzorce, być jednego serca i jednej myśli, cieszyć się obecnością Pana (por. *Perfectae caritatis*, 15).

Żyją z pasją chwilą obecną oznacza stawanie się "mistrzami komunii", "świadkami i budowniczymi tego «projektu komunii», który znajduje się na szczycie historii człowieka według Boga"². W społeczeństwie konfliktu, trudnej koegzystencji różnych kultur, ucisku wobec najsłabszych, nierówności, jesteśmy wezwani do zaoferowania konkretnego wzoru wspólnoty, który poprzez uznanie godności każdej osoby oraz dzielenie się darem, który niesie każdy z nas, pozwala na życie w relacjach braterskich.

Bądźcie więc kobietami i mężczyznami komunii, bądźcie mężnie obecni, tam gdzie występują różnice i napięcia i bądźcie wiarygodnym znakiem obecności Ducha Świętego, który wzbudza w sercach pasję, aby wszyscy byli jedno (J 17, 21). Żyć mistyką spotkania, "zdolnością odczucia, wysłuchania innych ludzi. Zdolnością wspólnego poszukiwania drogi, metody"³, pozwalając się oświecić relacją miłości, która ma miejsce w między Trzema Osobami Boskimi (1 J 4,8), będącą wzorem wszelkich relacji międzyosobowych.

3. Objęcie przyszłości z nadzieją pragnie być trzecim celem tego roku. Znamy trudności na jakie napotyka życie konsekrowane w swoich różnych formach: spadek powołań i starzenie się, szczególnie w świecie zachodnim, problemy gospodarcze w wyniku poważnego globalnego kryzysu finansowego, wyzwania umiędzynarodowienia i globalizacji, pułapki relatywizmu, marginalizacja i brak znaczenia społecznego ... Właśnie pośród tych niepewności, które dzielimy z wieloma naszymi współczesnymi, realizuje się nasza nadzieja, będąca owocem wiary w Pana dziejów, który nam nadal powtarza: "Nie lękaj się..., bo jestem z tobą"(Jr 1,8).

Nadzieja, o której mówimy, nie jest oparta na liczbach czy dziełach, ale na Tym, w którym złożyliśmy nasze zaufanie (por. 2 Tm 1,12) i dla którego "nie ma nic niemożliwego" (Łk 1,37). To właśnie jest nadzieja, która nie zawodzi i która pozwoli życiu konsekrowanemu, by nadal pisać wielką historię w przyszłości, ku której musimy zwrócić spojrzenie, mając świadomość, że to właśnie ku niej pobudza nas Duch Święty, aby nadal czynić z nami wielkie rzeczy.

Nie ulegajcie pokusie liczb i wydajności, tym mniej na zaufaniu do własnych sił. Analizujcie perspektywy swojego życia i chwili obecnej w "czujnym czuwaniu"⁴. Wraz z Benedyktem XVI, powtarzam: "Nie przyłączajcie się do proroków nieszczęścia, którzy głoszą kres lub bezsensowność życia konsekrowanego w Kościele naszych czasów; przyobleczcie się raczej w Jezusa Chrystusa i przywdziejcie zbroję światła — jak wzywa św. Paweł (por. Rz 13, 11-14) — bądźcie przebudzeni i czujni"⁵. Kontynuujemy naszą drogę i podejmujemy ją na nowo z ufnością w Panu.

Zwracam się szczególnie do was młodych. Jesteście chwilą obecną, bo już żyjecie aktywnie w łonie waszych instytucji, wnosząc decydujący wkład ze świeżością i wielkoduszością waszej decyzji. Jednocześnie jesteście ich przyszłością, ponieważ wkrótce zostaniecie wezwani do przejęcia w swe ręce kierownictwa animacji, formacji, posługi i misji. W tym roku będziecie uczestniczyli w dialogu z pokoleniem, które was poprzedziło. W braterskiej komunii będziecie mogli się ubogacić jego doświadczeniem i mądrością, a jednocześnie będziecie mogli zaproponować jemu na nowo ideowość, jaką zaznało w początkach swego życia zakonnego, wnieść energię i świeżość waszego entuzjazmu, tak, aby wspólnie wypracować nowe sposoby życia Ewangelią i odpowiedzi coraz bardziej dostosowane do wymagań świadectwa i przepowiadania.

Jestem zadowolony dowiadując się, że będziecie mieli możliwości zgromadzenia się wspólnie między wami, młodymi z różnych instytucji. Niech spotkanie stanie się zwyczajną drogą komunii, wzajemnego wsparcia, jedności.

II - OCZEKIWANIA DOTYCZĄCE ROKU ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Czego szczególnie oczekuję od tego roku łaski życia konsekrowanego?

1. Aby zawsze było prawdziwe, to co powiedziałem kiedyś: "Tam gdzie są zakonnicy, tam też jest radość". Jesteśmy wezwani, by doświadczyć i ukazywać, że Bóg może napęłnić nasze serca i uczynić nas szczęśliwymi, bez potrzeby poszukiwania gdzie indziej naszego szczęścia; że autentyczne braterstwo przeżywane w naszych wspólnotach karmi naszą radość; że nasze całkowite oddanie w służbie Kościoła, rodzin, młodzieży, osób starszych, ubogich realizuje nas jako osoby i nadaje pełnię naszemu życiu.

Że między nami nie widać smutnych twarzy, osób niezadowolonych i niespełnionych, bo "smutne naśladownictwo jest smutnym ciągiem". Również my, podobnie jak wszyscy inni mężczyźni i kobiety doświadczamy trudności, nocy ducha, rozczarowań, chorób, utraty siły ze względu na podeszły wiek. Właśnie w tym powinniśmy odnajdywać "doskonałą radość", nauczyć się rozpoznawania oblicza Chrystusa,

który stał się podobnym do nas we wszystkim, a więc doświadczania radości, gdy widzimy, że jesteśmy do Niego podobni, który z miłości do nas, nie odrzucił cierpienia krzyża.

W społeczeństwie, które przechwala się kultem skuteczności, przesadną dbałością o zdrowie, sukcesem, a które usuwa na margines ubogich i wyklucza "przeegranych", możemy naszym życiem poświadczyc prawdę słów Pisma Świętego: "ilekroć niedomagam, tylekroć jestem mocny" (2 Kor 12,10).

Możemy również zastosować do życia konsekrowanego, to, co napisałem w adhortacji apostolskiej *Evangelii gaudium*, cytując homilię Benedykta XVI: "Kościół nie rośnie przez prozelityzm, ale «przez przyciąganie»" (n. 14). To prawda, życie konsekrowane nie rozwija się, jeśli organizujemy piękne kampanie powołaniowe, ale jeśli dziewczęta i ludzie młodzi, których spotykamy odczuwają, że ich pociągamy, jeśli widzą nas jako szczęśliwych kobiety i mężczyzn! Również jego skuteczność apostolska nie zależy od sprawności i mocy środków. To wasze życie powinno przemawiać, życie, z którego jaśniejnie radość i piękno życia Ewangelią i pójścia za Chrystusem.

Powtarzam wam również to, co powiedziałem w minionym roku do ruchów kościelnych w wigilię Zesłania Ducha Świętego: "Wartością Kościoła jest zasadniczo życie Ewangelią i dawanie świadectwa naszej wierze. Kościół jest solą ziemi, jest światłością świata, jest powołany do uobecniania w społeczeństwie zaczynu królestwa Bożego, i czyni to przede wszystkim poprzez swoje świadectwo, świadectwo miłości braterskiej, solidarności, dzielenia się" (18 maja 2013).

2. Oczekują, że "przebudzicie świat", bo cechą charakteryzującą życie konsekrowane jest prorocтво. Jak powiedziałem do przełożonych generalnych "radikalizm ewangeliczny nie jest tylko dla zakonników: jest wymagany od wszystkich. Ale zakonnicy idą za Panem w sposób szczególny, w sposób prorocki". To jest priorytet potrzebny obecnie: "bycie prorokami, którzy świadczą, jak Jezus żył na tej ziemi...Nigdy zakonnik nie powinien wyrzec się prorocтва" (29 listopada 2013 roku).

Prorok otrzymuje od Boga zdolność zgłębiania historii, w której żyje i interpretowania zdarzeń: jest jak strażnik, który czuwa w nocy i wie kiedy nadejdzie jutrzeńka (por. Iz 21, 11-12). Zna Boga oraz zna mężczyzn i kobiety, swoich braci i siostry. Potrafi rozeznaczyć a także jasno wskazać zło grzechu i niesprawiedliwości, bo jest wolny, nie musi odpowiadać innym panom, jak tylko Bogu, nie ma żadnych innych zainteresowań niż sprawy Boże. Prorok staje zazwyczaj po stronie biednych i bezradnych, bo wie, że Bóg jest po ich stronie.

Oczekuję więc, że nie będziecie podtrzymywali "utopii", ale będziecie potrafili stworzyć "miejsca alternatywne", w których żyje się ewangeliczną logiką daru, braterstwa, przyjęcia różnorodności, wzajemnej miłości. Klasztory, wspólnoty, ośrodki duchowości, medytacji, szkoły, szpitale, rodzinne domy opieki i te wszystkie miejsca, jakie zrodziła miłość i charyzmatyczna kreatywność i które jeszcze zrodzą, z nową kreatywnością, powinny być coraz bardziej zaczynem dla społeczeństwa zainspirowanego Ewangelią, "miastem na górze", które mówi prawdę i wyraża moc słów Jezusa.

Czasami, jak się to stało w przypadku Eliasza i Jonasza, może nadejść pokusa ucieczki, uniknięcia zadania proroka, ponieważ jest zbyt wymagające, bo jest się zmęczonym, rozczerowanym wynikami. Ale prorok wie, że nigdy nie jest sam. Również nas, tak jak Jeremiasza, Bóg zapewnia: "Nie lękaj się ich, bo jestem z tobą, by cię chronić" (Jr 1,8).

3. Zakonnicy i zakonnice, jak i wszystkie inne osoby konsekrowane zostały określone, jak to przed chwilą przypominałem "mistrzami komunii". Spodziewam się więc, że "duchowość komunii", wskazana przez świętego Jana Pawła II, stanie się rzeczywistością i że będziecie na pierwszej linii w podejmowaniu "wielkiego wyzwania, jakie czeka nas" w tym nowym tysiącleciu: "Czynić Kościół domem i szkołą komunii"⁶. Jestem pewien, że w tym roku będziecie poważnie pracować, aby ideał braterstwa, do którego dążyli wasi założyciele i założycielki rozwijał się na najróżniejszych poziomach, jak kręgi koncentryczne.

Komunia jest realizowana przede wszystkim w obrębie poszczególnych wspólnot instytutu. W związku z tym zachęcam do ponownego przeczytania moich częstych wystąpień, w których niestrudzenie powtarzałem, że krytyka, plotki, zazdrość, zawiści, antagonizmy są postawami, które nie mają prawa pojawiać się w naszych domach. Ale po tym wstępie, otwierająca się przed nami pielgrzymka miłosierdzia jest niemal nieskończona, ponieważ chodzi o dążenie do wzajemnej akceptacji i sympatii, praktykowanie wspólnoty dóbr materialnych i duchowych, upomnienie braterskie, szacunek dla osób najsłabszych ... Jest to «mystyka» życia razem», czyniąca z naszego życia "święte pielgrzymowanie"⁷. Musimy się również zastanowić nad relacjami między ludźmi różnych kultur, uwzględniając, że nasze wspólnoty stają się coraz bardziej międzynarodowe. Jak umożliwić każdemu wyrażenie siebie, bycie akceptowanym z jego szczególnymi darami, stanie się w pełni współodpowiedzialnym?

Spodziewam się także wzrostu komunii między członkami różnych instytutów. Czyż ten rok nie może być okazją do wyjścia z większą odwagą poza granice własnego instytutu, aby wspólnie wypracować na poziomie lokalnym i globalnym wspólne projekty formacji, ewangelizacji, wystąpień społecznych? W ten sposób możliwe będzie bardziej skuteczne dawanie rzeczywistego świadectwa profetycznego. Komunia oraz spotkanie różnych charyzmatów i powołań jest drogą nadziei. Nikt nie buduje przyszłości izolując się, ani też jedynie o własnych siłach, ale rozpoznając siebie w prawdzie komunii, która zawsze otwiera się na spotkanie, dialog, słuchanie, wzajemną pomoc i chroni nas przed chorobą zamknięcia się w sobie.

Równocześnie życie konsekrowane jest wezwane, by dążyć do szczerego współdziałania różnych powołań w Kościele, poczynając od kapłanów i świeckich, aby w ten sposób "wzrastała duchowość komunii przede wszystkim wewnątrz nich samych, a następnie w łonie kościelnej wspólnoty i poza jej obrębem"⁸

4. Oczekuję od was także tego, o co proszę wszystkich członków Kościoła: wyjścia z siebie, aby pójść na peryferie egzystencjalne. "Idźcie na cały świat" - to były ostatnie słowa, które Jezus skierował do swoich uczniów i które nadal dziś kieruje do każdego z nas (por. Mk 16,15). Cała ludzkość oczekuje: ludzie, którzy stracili wszelką nadzieję, rodziny przeżywające trudności, porzucone dzieci, ludzie młodzi, którym zamknięto wszelką przyszłość, opuszczeni chorzy i osoby starsze, bogaci, nasyceni dobrami i z pustką w sercu, mężczyźni i kobiety poszukujący sensu życia, spragnieni tego co boskie ...

Nie zamykajcie się w sobie, nie dajcie się zatruć małymi kłótniami domowymi, nie bądźcie więźniami swoich problemów. Rozwiąż się one, jeśli wyjdziecie na zewnątrz i pomożecie innym w rozwiązywaniu ich problemów i głoszeniu dobrej nowiny. Znajdźcie życie - dając życie, nadzieję - dając nadzieję a miłość - miłując.

Oczekuję od was konkretnych gestów przyjmowania uchodźców, bliskości względem ubogich, kreatywności w katechezie, w głoszeniu Ewangelii, we wprowadzaniu w życie modlitwy. Dlatego życzę wam usprawnienia struktur, ponownego wykorzystania wielkich domów na rzecz dzieł bardziej odpowiadających na aktualne potrzeby ewangelizacji i miłosierdzia, dostosowania dzieł do nowych potrzeb.

5. Oczekuję, że każda forma życia konsekrowanego postawi sobie pytania o to, czego żądają od nas Bóg i współczesna ludzkość.

Klasztory i grupy o orientacji kontemplacyjnej mogłyby spotkać się między sobą, lub na różne sposoby połączyć w celu wymiany doświadczeń w życiu modlitwy, jak wzrastać w komunii z całym Kościołem, w jaki sposób wspierać prześladowanych chrześcijan, jak przyjmować i towarzyszyć tym, którzy poszukują bardziej intensywnego życia duchowego lub potrzebują wsparcia moralnego czy materialnego.

To samo mogłyby uczynić instytuty charytatywne, poświęcające się nauczaniu, promocji kultury, angażujące się w głoszenie Ewangelii czy wypełniające określone posługi duszpasterskie, instytuty świeckie w ich rozbudowanej obecności w strukturach społecznych. Fantazja Ducha Świętego zrodziła tak różne sposoby życia i dzieła, że nie możemy ich łatwo sklasyfikować lub umieścić w gotowych wzorcach. Nie mogę więc się odnieść do każdej poszczególnej formy charyzmatycznej. Niech jednak nikt nie unika w tym roku poważnej weryfikacji odnośnie do swej obecności w życiu Kościoła oraz swego sposobu odpowiedzi na nieustanne i nowe pytania, jakie podnoszą się wokół nas, na wołanie ubogich.

Tylko w tej wrażliwości na potrzeby świata i w posłuszeństwie impulsom Ducha Świętego ten Rok Życia Konsekrowanego przekształci się w autentyczny kairòs, czas Boży, pełen łaski i bogaty w przekształcenia.

III - PERSPEKTYWY ROKU ŻYCIA KONSEKROWANEGO

1. Listem tym, zwracam się nie tylko do osób konsekrowanych, ale także do ludzi świeckich, którzy dzielą z nimi ideały, ducha i misję. Niektóre instytuty zakonne mają długą tradycję w tym zakresie, inne mają doświadczenie nieco krótsze. Wokół każdej rodziny zakonnej, a także stowarzyszeń życia apostołskiego i instytutów świeckich jest bowiem obecna pewna większa rodzina, "rodzina charyzmatyczna", która obejmuje kilka instytutów, które żyją tym samym charyzmatem, a zwłaszcza chrześcijan świeckich, którzy czują się powołani, właśnie w ich stanie świeckim, do udziału w tej rzeczywistości charyzmatycznej.

Zachęcam również was, świeckich, by przeżywać ten Rok Życia Konsekrowanego jako taką łaskę, która może was uczynić bardziej świadomymi otrzymanego daru. Obchodźcie go z całą "rodziną", by razem wzrastać i odpowiadać na wezwania Ducha Świętego w dzisiejszym społeczeństwie. W niektórych przypadkach, kiedy osoby konsekrowane różnych instytutów będą spotykać się w tym roku między sobą,

starajcie się być obecni także i wy, jako wyraz jednego daru Boga, aby zapoznać się z doświadczeniami innych rodzin charyzmatycznych, innych grup świeckich i wspierać się nawzajem.

2. Rok Życia Konsekrowanego dotyczy nie tylko osób konsekrowanych, ale całego Kościoła. Tak więc zwracam się do całego ludu chrześcijańskiego, aby coraz bardziej uświadamiał sobie dar, jakim jest obecność tak wielu osób konsekrowanych, spadkobierców wielkich świętych, którzy ukształtowali historię chrześcijaństwa. Czym byłby Kościół bez świętego Benedykta i świętego Bazylego, bez świętego Augustyna i świętego Bernarda, bez świętego Ignacego Loyoli i świętej Teresy z Avila, bez świętej Angeli Merici i bez świętego Wincentego a Paulo. Lista ta mogła by być niemal nieograniczona, aż do świętego Jana Bosko i błogosławionej Teresy z Kalkuty. Błogosławiony Paweł VI słusznie powiedział: "Bez tego konkretnego znaku, miłość ożywiająca cały Kościół byłaby wystawiona na niebezpieczeństwo oziębienia, zbawczy paradoks Ewangelii na ryzyko osłabienia, «sól» wiary na rozcieńczenie się w świecie zmierzającym do zeświecczenia" (Evangelica testificatio, 3).

Zachęcam więc wszystkie wspólnoty chrześcijańskie do przeżywania tego roku przede wszystkim, żeby podziękować Panu i z wdzięcznością przypomnieć o otrzymanych darach, które nadal otrzymujemy za pośrednictwem świętości założycieli i założycielek oraz wierności swojemu charyzmatowi tak wielu osób konsekrowanych. Zachęcam was wszystkich do zgromadzenia się wokół osób konsekrowanych, by radować się z nimi, dzielić ich trudności, by współpracować z nimi, na tyle na ile to możliwe, żeby kontynuować ich posługę i ich dzieło, które są też dziełem całego Kościoła. Niech odczuwają miłość i serdeczność całego ludu chrześcijańskiego.

Błogosławię Pana za szczęśliwą zbieżność Roku Życia Konsekrowanego z synodem o rodzinie. Rodzina i życie konsekrowane są powołaniami wnoszącymi bogactwo i łaskę dla wszystkich, przestrzeniami humanizacji w budowaniu relacji życiowych, miejscami ewangelizacji. Możemy pomagać sobie nawzajem.

3. Poprzez ten listu śmiem się również zwrócić do osób konsekrowanych i członków bractw oraz wspólnot należących do Kościołów innych tradycji niż katolicka. Monastycyzm jest dziedzictwem Kościoła niepodzielnego, wciąż bardzo żywotnym zarówno w Kościołach prawosławnych jak i w Kościele katolickim. Z niego, podobnie jak w przypadku innych późniejszych doświadczeń czasów, kiedy Kościół na Zachodzie był jeszcze zjednoczony, czerpią natchnienie analogiczne inicjatywy, które zrodziły się w Kościołach Reformacji, które później nadal rodziły w swym łonie dalsze wyrazy wspólnot braterskich i posługi.

Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, zaplanowała inicjatywę, aby umożliwić spotkanie osób należących do doświadczeń życia konsekrowanego i braterskiego różnych Kościołów. Gorąco zachęcam do tych spotkań, aby wzrastało wzajemne poznanie, szacunek, wzajemna współpraca, tak aby ekumenizm życia konsekrowanego był pomocą na szerszej drodze ku jedności między wszystkimi Kościołami.

4. Nie możemy zapominać, że zjawisko monastycyzmu i innych przejawów braterstwa zakonnego jest obecny we wszystkich wielkich religiach. Nie brakuje doświadczeń, nawet utrwalonych, dialogu międzymonastycznego między naszym Kościołem a niektórymi z wielkich tradycji religijnych. Pragnę, aby Rok Życia Konsekrowanego był okazją do oceny przebytej drogi, do uwrażliwienia w tej dziedzinie wszystkich osób konsekrowanych, do zastanowienia się, jakie dalsze kroki podjąć ku wzajemnemu, coraz głębszemu poznaniu oraz współpracy w tyłu wspólnych dziedzinach posługi życiu ludzkiemu z podobnymi doświadczeniami grup zakonnych innych religii.

Podążanie razem jest zawsze ubogacające i może otworzyć nowe drogi dla relacji między narodami i kulturami, które w tym okresie zdają się być najeżone trudnościami.

5. Na koniec zwracam się szczególnie do moich braci w biskupstwie. Niech ten rok będzie okazją do przyjęcia serdecznie i z radością życia konsekrowanego jako kapitału duchowego, który przyczynia się do "rozwoju dobra ... całego ciała Chrystusa" (Lumen gentium, 43), a nie tylko rodzin zakonnych. "Życie konsekrowane jest darem dla Kościoła, rodzi się w Kościele, rozwija się w Kościele, całe jest zorientowane na Kościół"⁹. Dlatego, jako dar dla Kościoła, nie jest ono czymś wyizolowanym czy marginalnym, ale najgłębiej do niego należy, "jest czymś, co nas dotyka", jak to stwierdzono podczas synodu na temat życia konsekrowanego i jego misji w świecie w 1994 roku. Znajduje się ono w samym sercu Kościoła jako element decydujący o jego misji, ponieważ wyraża najgłębszy charakter powołania chrześcijańskiego i dążenie całego Kościoła-Oblubienicy ku jedności z jedynym Oblubieńcem; w związku z tym: "należy w sposób organiczny do jego życia i świętości" (ibid., 44).

W tym kontekście, zachęcam was pasterzy Kościołów partykularnych do specjalnej troski by krzewić w waszych wspólnotach różne charyzmaty, zarówno historyczne, jak i nowe, wspierając, pobudzając, pomagając w rozeznaniu, będąc blisko z czułością i miłością sytuacji cierpienia i słabości, w jakich mogą

się znaleźć niektórzy konsekrowani, a zwłaszcza wyjaśniając waszym nauczaniem ludowi Bożemu wartość życia konsekrowanego, tak aby spowodować promieniowanie jego piękna i świętości w Kościele.

Zawierzam ten Rok Życia Konsekrowanego Maryi Dziewicy, słuchającej i kontemplującej, pierwszej uczennicy swego umiłowanego Syna. Spoglądajmy na Nią, umiłowaną córkę Ojca, przyobleczoną we wszystkie dary łaski, jako niezrównany wzór pójścia z miłością za Bogiem i służenia innym.

Wdzięczny już teraz wraz z wami za dary łaski i światła, jakimi Pan zechce nas ubogacić, towarzyszę wam Apostolskim Błogosławieństwem.

Watykan, 21 listopada 2014, Święto Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny.

FRANCISZEK

1. Los caminos del Evangelio. Lettera apostolica ai religiosi e alle religiose dell'America Latina in occasione del V centenario dell'evangelizzazione del nuovo mondo, 29 giugno 1990, 26.
2. Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, Religiosi e promozione umana, 24.
3. Przemówienie do rektorów i alumnów Papieskich Kolegiów i Konwiktów Rzymu, 12 maja 2014.
4. Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, List okólny Scrutate, 1.
5. Homilia podczas Mszy św. w święto Ofiarowania Pańskiego, 2 lutego 2013.
6. JAN PAWEŁ II, Novo millennio ineunte, 6 stycznia 2001, 43.
7. Adhort. ap. Evangelii gaudium, 24 listopada 2013, 87.
8. JAN PAWEŁ II, adhortacja apostolska, Vita consecrata, 51.
9. KARD. J. M. BERGOGLIO, Wystąpienie podczas Synodu o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele oraz świecie, XVI Kongregacja generalna, 13 października 1994.



Papież Franciszek do uczestników Sesji Plenarnej Kongregacji Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego

„Nowe wino w nowych bukłakach” to słowa przewodnie obradującej od 25 do 29 listopada 2014 w Rzymie sesji plenarnej Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. W czasie spotkania z uczestnikami Sesji Ojciec Święty skierował do nich następujące słowa:

„Pełen znaczenia jest tytuł, jaki wybraliście dla tej sesji: *nowe wino w nowych bukłakach*. W świetle tych słów zastanawialiście się nad „dziś” życia konsekrowanego w Kościele, po pięćdziesięciu latach od Konstytucji *Lumen gentium* i dekretu *Perfectae caritatis*. Po Soborze Watykańskim II Duch święty nadal nie przestaje wiać z mocą, z jednej strony skłaniając zgromadzenia zakonne do wprowadzania w życie odnowy duchowej, charyzmatycznej oraz instytucjonalnej, jakiej wymagał [od nich] sam Sobór; z drugiej zaś wzbudza w sercach mężczyzn i kobiet nowe sposoby odpowiadania na wezwanie Jezusa do pozostawienia wszystkiego, by poświęcić własne życie pójściu za Nim i głoszeniu Ewangelii.

W części winnicy Pańskiej reprezentowanej przez tych, którzy wybrali drogę pójścia za Panem bardziej z bliska przez profesję rad ewangelicznych, dojrzały już nowe grona i stały się one nowym winem. W tych dniach pragniecie roznać jakość i stopień dojrzałości tego „nowego

wina”, które powstało w czasie długiego okresu odnowy, a jednocześnie pragniecie ocenić czy bukłaki, oznaczające formy instytucjonalne obecne dziś w życiu konsekrowanym, w których się ono znajduje są odpowiednie dla tego „nowego wino” i dla jego dojrzewania. Jak już mówiłem przy innej okazji, nie bójcie się pozostawienia „starych bukłaków”: to znaczy nie bójcie się odnowienia tych przyzwyczajęń i struktur, które w życiu Kościoła a więc i w życiu konsekrowanym uznajemy jako nie odpowiadające już temu, czego Bóg dziś się domaga, aby Królestwo Boże rozszerzało się w świecie; struktur, które zapewniają nam fałszywe zabezpieczenie i które ograniczają dynamizm miłosierdzia; przyzwyczajenia, które oddalają nas od stada, do którego jesteśmy posłani, utrudniają nam usłyszenia wołania tych, którzy oczekują Dobrej Nowiny Jezusa Chrystusa.

Nie ukrywajcie przestrzeni słabości, które można dziś spotkać w życiu konsekrowanym, na przykład opór niektórych sektorów wobec

zmian, zmniejszenie siły przyciągania, dość wysoka liczba tych, którzy odchodzą – i to nas martwi! To nam mówi też o potrzebie dokonywania rozeznania wobec kandydatów i ich formacji. Istnieje też tajemnica każdej osoby, ale musimy dobrze ocenić te dwie sprawy: kruchość niektórych programów formacyjnych, zatroskanie o zadania instytucjonalne i związane z posługą kosztem życia duchowego; trudności związane z integracją różnych kultur i pokoleń; problematyczna równowaga między posługą władzy i używaniem dóbr. Martwię się też sprawa ubóstwa! Zrobię tu reklamę mojej rodziny, ale św. Ignacy mówił, że ubóstwo jest matką i murem życia konsekrowanego. Jest matką bo daje życie, i murem bo broni przed światowością. Pomyślmy o tych słabościach!

Pragnijcie słuchać sygnałów Ducha, który otwiera nowe horyzonty i kieruje ku , nowym ścieżkom; wychodząc zawsze od najwyższej reguły, jaką jest Ewangelia, i inspirując się twórczą odwagą waszych założycieli i założycielek.

W tym ważnym zadaniu, dla którego spotkaliście się tutaj, w ocenie nowego wina i bukłaków, w których jest przechowywane, trzymajcie się niektórych kryteriów: oryginalność ewangeliczna dokonywanych wyborów, wierność charyzmatowi, prymat służby, wrażliwość na tych najmniejszych i słabych, poszanowanie godności każdej osoby ludzkiej.

Zachęcam was do kontynuowania ze wspaniałomyślnością i zaangażowaniem pracę w winnicy pańskiej, aby wspomagać wzrost i dojrzewanie gron winnych, aby powstało z nich wspaniałe wino, które ożywi życie Kościoła i rozwesela serca tak wielu braci i siostr potrzebujących waszej macierzyńskiej opieki pełnej oddania. Zastąpienie starych bukłaków nowymi, jak podkreśliliście, nie następuje automatycznie, ale wymaga

zaangażowania i zrzeczności, aby utworzyć przestrzenie zdolne do przyjęcia i warunki do owocowania nowych darów, którymi Duch nadal upiększa Kościół, swą oblubienicę. Nie zapominać dziękować Panu Winnicy, który powołał was do tego zadania. Kontynuujcie dzieło odnowy, trwające już pięćdziesiąt lat, oceniając każdą nowość w świetle Słowa Bożego, potrzeb Kościoła i współczesnego świata i wykorzystując wszystkie środki, które mądrość Kościoła daje wam do dyspozycji, aby postępować naprzód ku świętości osobistej i wspólnotowej.

Wśród tych środków najważniejsza jest modlitwa, również bezinteresowna modlitwa uwielbienia i adoracji. My konsekrowani jesteśmy nimi po to, by służyć Panu i służyć innym, niosąc im Słowo Pana. Czyż tak nie jest? Powiedzcie więc nowym zakonnikom, proszę was, mówcie im, że modlitwa nie jest stratą czasu, wielbienie Boga nie jest stratą czasu. Jeżeli my konsekrowani nie będziemy się zatrzymywali każdego dnia przed Bogiem w bezinteresownej modlitwie, [nowe] wino stanie się octem!

[...]

Niech towarzyszy Wam Maryja i wyprosi wam nowy zapal ludzi „zmarłychwstałych” i święta śmiałość, odwagę w poszukiwaniu nowych dróg. Niech towarzyszy wam Duch Święty i niech was oświeca”.

Według tekstu zamieszczonego na www.vatican.va



W związku ze zbliżającym się Rokiem Życia Konsekrowanego, Komisja Konferencji Episkopatu Polski ds. Życia Konsekrowanego, pod przewodnictwem ks. bpa Kazimierza Gurdy, przygotowała „Komunikat”.

Drodzy Siostry i Bracia,

Z woli papieża Franciszka od pierwszej niedzieli Adwentu 2014 roku do 02 lutego roku 2016 w całym Kościele będzie trwał Rok Życia Konsekrowanego. Będzie on przeżywany pod hasłem: „Ewangelia, proroctwo, nadzieja – życie konsekrowane w Kościele dzisiaj”.

Komunikat KEP na rozpoczęcie Roku Życia Konsekrowanego

Ogłaszając ten Rok w listopadzie 2013 r. papież powiedział: „życie konsekrowane jest złożone, jest pełne łaski ale i grzeszności. W tym roku pragniemy uznać i wyznać nasze słabości, pragniemy też z mocą pokazać światu ile wśród nas jest świętości i żywotności. Jak wiele jest świętości ukrytej w naszych domach, klasztorach, ale przez to nie mniej owocnej, która

sprawia, że konsekrowani są "żywymi ikonami Boga" po trzykroć Świętego.

W całym świecie żyje obecnie ok. 950 tys. osób konsekrowanych, czyli siostr zakonnych, braci i ojców, osób należących do Instytutów Świeckich i do Indywidualnych Form Życia Konsekrowanego. Warto sobie uświadomić że jest ich ponad dwa razy więcej niż kapłanów (410 tys.). Wszystkie te osoby oddają całych siebie na służbę Bogu i ludziom poprzez naśladowanie Jezusa na drodze rad ewangelicznych. Bez ich świadectwa i poświęcenia trudno sobie wyobrazić życie Kościoła. Mówił o tym 2 lutego 2013 roku papież Franciszek: *Pomyślmy jednak, co by było, gdyby zabrakło siostr zakonnych w szpitalach, na misjach, w szkołach. Wyobraźcie sobie Kościół bez siostr zakonnych! Nie można sobie tego wyobrazić. One są tym darem, tym zaczynem, który prowadzi naprzód Lud Boży.*

W Polsce mamy ok. 35 tys. osób konsekrowanych, a to oznacza, że co tysięczny Polak i Polka jest osobą konsekrowaną. Żyją obok nas i między nami. Od setek lat modlitwą, pracą i świadectwem ubogacają życie Kościoła i społeczeństwu. Tak bardzo wrosli w naszą codzienność, iż współcześnie prawie ich nie zauważamy. Niewiele też o nich słychać w mediach, a przecież prowadzone przez nich szpitale, domy opieki społecznej, szkoły i przedszkola, różnorakie dzieła charytatywne, służą nam i naszym rodzinom. Przecież tak wielu z nas korzysta z posługi sakramentalnej osób konsekrowanych, nawiedza prowadzone przez nich sanktuaria, czyta wydawane przez nich książki, słucha i ogląda zakonne media. Nikt z nas nie może też powiedzieć, iż nie jest dłużnikiem siostr klauzurowych, które modlą się nieustannie i ofiarują swoje życie za nasze zbawienie.

Papież Franciszek dał nam wszystkim bardzo dobrą sposobność, byśmy na nowo odkryli wartość całkowitego poświęcenia się Bogu, którego świadkami są osoby konsekrowane. Byśmy także lepiej poznali życie i specyfikę powołania tych ludzi, którzy zrezygnowali z kariery, z założenia rodziny, dla większego dobra, jakim jest Bóg. Zachęcamy Was wszystkich, Bracia i Siostry, do większego zainteresowania się życiem osób konsekrowanych. Często blisko waszych domów jest jakiś klasztor, czy dom zakonny. Zainteresujcie się codziennością osób, które w nich żyją, nawiążcie z nimi osobisty kontakt, spróbujcie zrozumieć, dlaczego wybrali taką drogę. Pomoże to w głębszym zrozumieniu własnego powołania oraz odpowiedzialności za dar życia, który otrzymaliśmy wszyscy od Boga.

W ciągu najbliższego roku będzie też wiele wydarzeń, organizowanych po to, byśmy uświadomili sobie lepiej rolę osób konsekrowanych w Kościele. Będziemy mogli poznać bogactwo ich charyzmatów, niezwykle życie świętych, różnorodność dzieł, które prowadzą. Niech to wszystko prowadzi nas do dziękczynienia Bogu, który nieustannie wzywa kobiety i mężczyzn, by świadectwem życia konsekrowanego potwierdzali głęboką myśl świętej karmelitanki Teresy z Avila, iż „temu, kto posiadał Boga, niczego nie brakuje. Bóg sam wystarczy.”

Niech Rok Życia Konsekrowanego, który rozpoczniemy w pierwszą niedzielę adwentu, będzie również okazją do modlitwy za tych którzy realizują swe powołanie w zakonach w Instytutach Świeckich, czy w Indywidualnych Formach Życia Konsekrowanego. Niech będzie czasem modlitwy o nowe, święte powołania do służby Bogu i ludziom we wspólnocie Kościoła.

Bp Kazimierz Gurda

Przewodniczący Komisji ds. Życia Konsekrowanego KEP



Drodzy Współbracia!

Rozpoczyna się Rok Życia Konsekrowanego, czas łaski i nawrócenia, odnowienia naszego zawierzenia Bogu, który nas dostrzegł, odnalazł, przemienił, konsekrował, i który nas nieustannie prowadzi.

Co mamy do zaoferowania ludziom zanurzonym w kulturze, która coraz mniej się liczy z obecnością Boga, coraz mniej jej potrzebuje? Często

List Przewodniczącego KWPZM O. Janusza Soka CSsR na rozpoczęcie Roku Życia Konsekrowanego

zadajemy sobie to pytanie, a w obecnym roku niech ono brzmi jeszcze wyraźniej. Ojciec Święty Franciszek wskazał trzy zagadnienia, które stanowią swoisty klucz do przeżywania naszego życia i dawania świadectwa o konsekracji zakonnej, są to: Ewangelia, proroctwo i nadzieja.

Ewangelia

To dobra nowina o Bogu i o człowieku. Bóg zwierza się człowiekowi, mówi: nie jesteś sam ze swoim życiem, z wyzwaniem, które przeżywasz, Ja jestem z tobą, starczy Ci mojej łaski. Słyszac

głos Boga osobiście do nas kierowany, zdecydowaliśmy się kiedyś i decydujemy codziennie, by iść drogą konsekracji zakonnej, mając świadomość, że nie jest to samotna wędrówka, ale wejście w krąg osób, podobnych do nas, bo zachwyconych tym samym charyzmatem i stylem życia, że jest to udział w świętej historii naszych zgromadzeń. Towarzyszy nam przekonanie, że tak właśnie zechciał Bóg, że On ma najlepszy pomysł na nasze życie, wystarczy Mu zaufać, zawierzyć siebie.

Nasza Misja nie jest jedynie naszym wyborem, lecz najpierw i przede wszystkim powołaniem. Czujemy się zaproszeni by mówić o Bogu, który potrzebuje człowieka; by mówić o człowieku, który nie umie sensownie żyć bez Boga. W świecie przeciążonym hałasem, natłokiem wytartych słów, informacji, frazesów i sensacji, niezmiennie istnieje głód słowa prawdy, która podnosi i daje nadzieję. A przecież jest tylko jedna prawda, która zbawia - Ewangelia. Tylko ona ma sens o wymiarze nie tymczasowym – ale wiecznym.

Konsekrowani żyją zaciekawieni codziennością i ludzkimi sprawami. Świadomi zaufania, którym Bóg ich obdarzył, karmią się słowami Ewangelii – księgi zwierzeń, by następnie być „Ewangelią” – miejscem spotkania człowieka z Bogiem.

Prorocтво

To prawość i uczciwość, to odwaga widzenia, myślenia i mówienia. To pasja szukania prawdy i niesienia dobra, zwłaszcza tym, których inni nie słuchają i wykluczają. To postawa niezgadzania się na życie puste, pozorne, udawane, niewrażliwe na innych. To bycie głosem wykluczonych, tych, którzy nie potrafią się o swoje prawa upomnieć. To postawa nie zawsze wygodna i nigdy spolegliwa, czy układna.

Postawa prorocka jest wolnością serca i ducha, gotowością do nawrócenia myślenia i zmiany struktur. To mocne przekonanie o wartości konsekrowanego życia, o sensie wyrzeczenia się siebie, o sile braterstwa. Wyrasta z wiary w Boga, który nie opuścił człowieka. Karmi się przekonaniem o godności każdego człowieka. Uzdalnia do podejmowania trudnych wyzwań w pokoju ducha, wszak wszystko zależy od Boga. Umacnia w ewangelicznym przekonaniu, że najlepsze dopiero przed nami. Daje moc ewangelizowania, bo nie można - gdy się doświadczy Bożej miłości - o tym nie mówić. O tak przeżywanym Bogu nie można milczeć.

Nadzieja

Jest siostrą wiary w Boga, który nie wyprowadził się z tego świata. Nadzieja odkrywa pierwiastki zmartwychwstania nawet tam, gdzie ciągle zalega mrok i cisza grobowca. Wschodzi tam, gdzie człowiek przeżywa swoje pogubienia, gdzie szu-

ka po omacku albo płacze nad zgłiszczami pogruhotanych więzi i marzeń.

Przeżywamy czasem różne słabości, te osobiste i te wspólnotowe, ciasnotę struktur i ciężar przyzwyczajęń, doświadczamy upokorzenia grzechem i fiaska dobrze rokujących planów. Wtedy nadzieja jest potrzebna, by otwierać nasze oczy na Jedyne, który jest wierny. Który przyszedł po to, by „obwołać rok łaski od Pana” (Łk 4,19). Bóg nie zaprzestanie wierzyć w człowieka.

Fakt ten skłania nas do spojrzenia z wdzięcznością na ów powiew Ducha Świętego, który pozwolił kiedyś naszym Założycielom myśleć profetycznie i realnie zarazem, dostrzegając ówczesne problemy ludzkiego ubóstwa, samotności i bezradności, i jednocześnie głosić z przekonaniem, że Ewangelia jest i będzie tą właściwą odpowiedzią i niezbędną pomocą. Przy tej okazji myślimy z wdzięcznością także o naszym własnym powołaniu, że możemy być częścią tej historii, niebanalnej i ważnej.

Drodzy Współbracia!

Nie możemy przeżywać Roku Życia Konsekrowanego wyłącznie pośród nas i dla nas. To czas odnowy Kościoła, bo w takich chwilach zawsze znaczące miejsce miały zakony. To okazja do odnowienia jedności, odpowiedzialności, współpracy w różnego rodzaju strukturach kościelnych.

Wdzięczni jesteśmy Konferencji Episkopatu Polski, księżom biskupom, osobom odpowiedzialnym za życie konsekrowane, że w poszczególnych diecezjach te sprawy nabierają konkretnego znaczenia i wymiaru. W wielu diecezjach odbyły się już różnego rodzaju wydarzenia inaugurujące rozpoczęcie Roku Życia Konsekrowanego. W najbliższym czasie będą miały miejsce kolejne.

W niedzielę, 30 listopada, na Jasnej Górze, przy Matce Bożej, wyprasać będziemy potrzebne nam łaski podczas Mszy św. o godz. 11.00 (transmisja TV Trwam). Wieczorem spotkamy się na modlitwie apelowej, przybądźmy osobiście albo weźmy w niej udział poprzez Radio Maryja lub TV Trwam. Zachęcam również do uczestnictwa w "Rozmowach niedokończonych" z udziałem przedstawicieli czterech Konferencji Życia Konsekrowanego, transmitowanych z Torunia.

Na progu Adwentu stajemy przy Maryi. Chcemy uczyć się od Niej zadziwienia bezmiarem miłości Bożej. Od Niej chcemy zaczerpnąć zaufania Bogu w kroczeniu drogi powołania.

o. Janusz Sok, CSSR
Przewodniczący KWPZM



List Przewodniczącej Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Żeńskich

Kochane Siostry w Chrystusie Panu!

Radują się serca nasze z otrzymanego powołania, w którym objawia się przeogromna wielkość Chrystusa królującego i nieograniczona moc Ducha Świętego działającego przedziwnie w Kościele. Ten wspaniały dar to inicjatywa Boga, to łaska uzdalniająca nas do głoszenia i świadczenia o tym, czego dokonuje w nas Ojciec przez Syna w Duchu Świętym swoją miłością, swoją dobrocią, swoim pięknem.

Uwiodłeś mnie Panie. A ja pozwoliłem się uwieść! (por Jer 20,7) W tym szczególnym i wyjątkowym Roku w Kościele powszechnym, poświęconym życiu konsekrowanemu na całym świecie, łączymy się duchowo ze wszystkimi, którzy dali się uwieść Chrystusowi i poszli za Nim. Ta przygoda miłości z Chrystusem prowadzi do radosnego głoszenia życiem i słowem, piękna ubóstwa w duchu i czystości serca, posłuszeństwa i wolności w służbie braciom. (por. Rozpocząć na nowo od Chrystusa, nr 45).

Odnówmy z odwagą nasze radosne „tak” dla Ewangelii, wypowiedziane w profesji zakonnej, realizowane w codziennych modlitwach i różnorodnych posługach dla naszych braci i sióstr. Pragniemy tak jak Maryja zachować nienaruszoną wiarę, mocną nadzieję i szczerą miłość i, jak mówi papież Franciszek, ewangelizować na kolanach, dbać o wymiar kontemplacyjny także w wirze pilnych i trudnych zadań; być człowiekiem jak prorok, który ma oczy przenikliwe, który słucha i przekazuje Słowa Boże (por. Radujcie się Nr 6).

Niech Bóg w Trójcy Jedyń będzie uwielbiony w naszym życiu i działaniu! Dzięki Mu składamy za wszystkich Założycieli natchnionych Jego Duchem, za niezliczone dary, różnorodność charyzmatów, które nieustannie wzbudza w Kościele dla Jego rozwoju. Za ducha odwagi tych, którzy niestrudzenie idą za Nim, w których miłość nieustannie dojrzewa i pod przewodnictwem Jego Ducha stają się historyczną kontynuacją szcze-

gólnej miłości i czułości Boga w świecie. Pozwoliłyśmy się uwieść Najwyższej Miłości Pana, Ukrzyżowanej i Zwycięskiej, żyjemy we wspólnotach w Jego Imię, módlmy się, aby emanowały one ciepłem i dobrem, niosły uśmiech Boga i braterstwo, które jest pierwszą i najbardziej wiarygodną Ewangelią do opowiedzenia. Niech przez takie świadectwo staną się „atrakcyjne” i otwarte dla młodych naszych czasów, którzy zechcą przyjść i zobaczyć.

W Maryi, Dziewicy Nawiedzenia, wypełnionej obecnością Chrystusa, doświadczajmy komunii z patronami naszych Zgromadzeń, z osobami życia konsekrowanego, z braćmi i siostrami wspólnej drogi – z pielgrzymami pięćdziesięcioletniej drogi „Perfectae Caritatis” oraz z Ludem wiernym i całym Stworzeniem... W Maryi obecny jest cały Kościół idący razem: w miłości kogoś, kto idzie ku słabszemu, w nadziei kogoś, kto wie, że będzie miał towarzysza w drodze i w wierze kogoś, kto ma specjalny dar dzielenia się z innymi (Radujcie się nr 13). Za brak miłości, życia radykalnego i autentycznego dla Boga w bliźnich, podejmujemy ekspiację. Niech ona będzie nową mocą szczerego powrotu do istoty życia oddanego Jezusowi.

Ten pierwszy i historyczny Rok poświęcony życiu konsekrowanemu w Kościele i świecie rozpoczniemy wspólnie dnia 30 listopada 2014 r. w Sanktuarium Maryjnym na Jasnej Górze, Eucharystią o godz. 11.00, transmitowaną przez TV „Trwam”. Będziemy się również modlić w godzinie Apelu przed Obliczem Pani Częstochowskiej. Zapraszamy wszystkie Siostry do Częstochowy, które będą mogły przyjechać.

Przeżyjmy w naszych wspólnotach dzień rozpoczęcia tego Roku łaski świątecznie i radośnie, w formach, jakie Duch Boży nam wskaże. Tego samego dnia od godz. 18.15 będą Rozmowy niedokończone w Radio Maryja na temat życia konsekrowanego z udziałem przedstawicieli naszych czterech Konferencji.

Z siostrzaną miłością i troską, we wspólnej radości i dziękczynieniu i z modlitwą o umocnienie i odnowienie naszego powołania,

z Chrystusowym pozdrowieniem -

s. M. Leticja Niemczura
Przewodnicząca KWPZZZ

Warszawa, listopad 2014





PENITENCJARIA APOSTOLSKA *URBIS ET ORBIS*

DEKRET

o ustanowieniu warunków potrzebnych dla zyskania daru Odpustów w ciągu Roku Życia Konsekrowanego.

Ponieważ J. Eminencja Kardynał Prefekt Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego poprosił niedawno Penitencjarię Apostolską, aby zgodnie ze zwyczajem określone zostały warunki dla zyskania daru Odpustów, którego Ojciec Święty Franciszek z okazji nadchodzącego Roku życia konsekrowanego zamierzył udzielić dla odnowy Instytutów zakonnych w duchu zawsze najwyższej wierności charyzmatowi założyciela, a wiernym na całym świecie dać błogosławioną okazję dla umocnienia Wiary, Nadziei i Miłości w jedności z Kościołem Rzymskim, ze specjalnego polecenia Biskupa Rzymskiego Penitencjaria Apostolska chętnie udziela *odpustu zupełnego* pod zwykłymi warunkami (sakramentalna spowiedź, Komunia św. i modlitwa w intencjach Ojca Świętego) wszystkim i poszczególnym członkom Instytutów Życia Konsekrowanego oraz innym pobożnym wiernym prawdziwie skruszonym i kierującym się miłością, który można uzyskać od pierwszej niedzieli Adwentu tego roku aż do dnia 02 lutego 2016, w którym rok życia konsekrowanego zostanie uroczystie zamknięty, a który mogą także ofiarować, na sposób wstawienniczy, za dusze wiernych zatrzymane w czyszczeniu:

a) w Rzymie - ilekroć pobożnie uczestniczyć będą w międzynarodowych spotkaniach i uroczystościach określonych w odpowiednim kalendarzu Kongregacji Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego oraz przynajmniej przez odpowiedni okres czasu oddadzą się pobożnym rozważaniom, które powinny być zakończone Modlitwą Pańską, Wyznaniem wiary w jakiegokolwiek prawnej formule oraz pobożnymi wezwaniami do Najświętszej Maryi Panny;

b) każdorazowo we wszystkich Kościołach partykularnych, w dniach diecezjalnych poświęconych życiu konsekrowanemu oraz w uroczystościach diecezjalnych organizowanych z racji Roku życia konsekrowanego, a także gdy pobożnie nawiedzą katedrę lub inne święte miejsce wyznaczone za zgodą ordynariusza miejsca, lub jakiś kościół klasztorny albo kaplicę klasztoru klauzurowego i tam publicznie odmówią Liturgię godzin lub przynajmniej przez odpowiedni okres czasu oddadzą się pobożnym rozważaniom, które powinny być zakończone Modlitwą Pańską, Wyznaniem wiary w jakiegokolwiek prawnej formule oraz pobożnymi wezwaniami do Najświętszej Maryi Panny.

Członkowie instytutów życia konsekrowanego, którzy z powodu choroby lub innych poważnych przyczyn nie są w stanie odwiedzić owych kaplic, mogą uzyskać *odpust zupełny*, jeśli po wyzbyciu się jakiegokolwiek przywiązania do grzechu oraz z intencją spełnienia trzech warunków zwyczajnych, kiedy będzie to tylko możliwe, przez pragnienie serca dokonają duchowego nawiedzenia albo ofiarują przez Maryję cierpienia własnego życia Miłosiernemu Bogu, dołączysz modlitwy jak powyżej.

Zatem aby, ze względu na miłość pasterską, ułatwić przez władzę kluczy Kościoła dostęp do osiągnięcia Bożego przebaczenia, Penitencjaria Apostolska usilnie prosi, aby kanonicy penitencjarni, kapitulni, kapłani Instytutów życia konsekrowanego a także inni, którzy posiadają odpowiednią władzę do udzielania sakramentu pokuty, ochoczo i wielkodusznie oddawali się sprawowaniu sakramentu pokuty oraz często udzielali Komunii Świętej chorym.

Niniejszy dekret obowiązuje przez cały okres Roku Życia Konsekrowanego.

Bez względu na wszelkie przeciwne postanowienia.

Dano w Rzymie, w siedzibie Penitencjarii Apostolskiej, dnia 23 listopada, w uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, roku 2014 od Wcielenia Pańskiego.

Maurus Kard. Piacenza
Penitencjariusz Większy

Bp Krzysztof Nykiel
Regent



Indie - Wielka celebracja ku czci Sługi Bożego Zachariasza

Communications n. 268 - W hinduskiej Prowincji Manjummel odprawiono Mszę św. dziękczynną z okazji przyznania przez papieża Franciszka tytułu „Sługi Bożego” o. Zachariaszowi Salterain-Bizkarra OCD (1887-1957). Wiadomość ta wywołała ogromną radość całej chrześcijańskiej wspólnoty w stanie Keral, a zwłaszcza w karmelitańskiej Prowincji Manjummel.



W uroczystej Eucharystii uczestniczyło ponad 10.000 wiernych. Ogromna liczba zgromadzonych osób przekroczyła wszelkie oczekiwania organizatorów i pokazała, jak wielką sympatią stan Keral darzy Czcigodnego o. Zachariasza. Eucharystii przewodniczył arcybiskup Bombaju, JE Oswald Gracias. Uczestniczyli w niej najwyżsi przedstawiciele Kościoła Syromalabarskiego, kilku biskupów lokalnych oraz ponad 200. kapłanów, w tym wielu karmelitów bosych. Dom Generalny reprezentował o. Augustin Mullor, definitor, który wygłosił okolicznościową homilię.

Wielki sukces tego wydarzenia jest kolejnym bardzo wymownym dowodem świętości o. Zachariasza. Po zakończonej uroczystości zrodziła się mocna nadzieja, że Czcigodny o. Zachariasz zostanie jak najszybciej wyniesiony do grona błogosławionych.

Święta Teresa od Jezusa w Ayacucho (Perù)

Perù – 23 listopada 2014 (Communications n. 268) – Karmelitanki Bose w Ayacucho i Arcybiskupstwo Metropolitalne tamtejszej diecezji zorganizowali, z okazji 500-lecia urodzin Świętej Teresy od Jezusa, tydzień formacji stałej dla kapłanów diecezjalnych podczas sesji porannych, podczas gdy popołudnia przeznaczone były dla młodzieży szkół średnich, Confer, ODEC, młodych przygotowujących się do bierzmowania i licznych świeckich. Dla nich wszystkich przygotowano całą serię konferencji.

Karmelitanki Bose, obecne w Ayacucho od 1683 roku, zaprosiły O. Alfreda Amesti, konwentualnego w Limie, do animowania i towarzyszenia tej inicjatywie odbywającej się od 11 do 13 listopada. Podczas tych dni około 40 kapłanów, razem z ich Arcybiskupem, miało możliwość odkrycia przesłania Teresy od Jezusa i wielkiej roli modlitwy w życiu kapłańskim. Także ponad 400 młodych ludzi miało okazję do pierwszego kontaktu z postacią Teresy z Awili dzięki nowoczesnym prezentacjom Świętej zrealizowanym pod kierunkiem Sekretariatu Generalnego do spraw Jubileuszu Terezańskiego.

Przez cały ten tydzień figura Św. Teresy, na co dzień stojąca w bocznym ołtarzu kościoła klasztoru, wystawiona była do uczczenia przez wiernych w Katedrze Archidiecezji Ayacucho.

Tydzień Formacji zamknęła uroczysta i bardzo liczna procesja z figurą Teresy ulicami Huamanga, z Katedry aż do klasztoru Świętej Teresy, gdzie odprawiona została Msza św. pontyfikalna pod przewodnictwem Salvatore Pinero, arcybiskupa Ayacucho, koncelebrowana przez licznych kapłanów, przy obecności wspólnoty Karmelitanek Bosych i rzeszy wiernych.

Powszechna ocena tego wydarzenia była niezwykle pozytywna, przede wszystkim ze względu na zainteresowanie postacią Świętej Teresy w Huamanga i pragnienie kontynuowania w ciągu tego roku zgłębiania jej życia i nauczania.



Zamknięcie Jubileuszu 400-lecia śmierci O. Hieronima Gracjana

Madryt-Hiszpania, 23 listopada 2014 (Communicationes n. 268) – W tym roku



rodzina karmelitańska obchodzi również 400-lecie śmierci O. Hieronima Gracjana, fascynującej postaci historii Karmelu, współpracownika Świętej Teresy, pisarza i słynnego mówcy, który zmarł w Brukseli w 1614 roku. Z tej racji Rady General-

ne Karmelitów i Karmelitów Bosych (O.Carm. i OCD) zaplanowały dwie celebracje mające nadać ramy tej rocznicy: otwarcie Jubileuszu, które miało miejsce w Brukseli 21 września podczas uroczystej Mszy świętej pod przewodnictwem O. Saverio Cannistra, Przełożonego Generalnego Karmelitów Bosych, w obecności O. Fernando Millan Romeral, Przeora Generalnego Zakonu Karmelitańskiego i licznych zakonników. Drugim momentem było Seminarium na temat życia Gracjana, które odbyło się w Madrycie w dniach 12-14 i stanowiło zamknięcie Jubileuszu.

W Seminarium uczestniczyli naukowcy, którzy dzielili się znajomością życia i doktryny O. Gracjana. Seminarium zorganizowane zostało przez grupę studium „Textos para Milenio” (TPM) i cieszyło się uczestnictwem licznej publiczności. Profesor Henar Pizarro, wykładowca na Papieskim Uniwersytecie Comillas, przedstawiła „obraz” Hieronima Gracjana na tle sytuacji ówczesnego dworu hiszpańskiego bardzo podzielonego pomiędzy frakcją „papistów” czy „rzymian” i „hiszpanów” podtrzymujących autonomię monarchiczną także w tematach religijnych. O. Luis Javier Frontela OCD, przedstawił postać Gracjana w kontekście pierwszej grupy reformy karmelitańskiej i jej relacji z innymi osobistościami ówczesnego środowiska. Profesor Gloria Alonso de la Higuera mówiła natomiast o relacji między Gracjanem a obrazem w

podwójnym aspekcie: o zachowanych przedstawieniach i obrazach jego samego oraz o jego działalności propagatora obrazów i przedstawień, przede wszystkim obrazów Świętej Teresy w perspektywie jej beatyfikacji, czemu poświęcił się niepodzielnie.

Profesor Esther Jimenez Pablo opisała następnie w sposób pogłębiony ostatnie lata życia O. Gracjana, podczas gdy O. Oscar Aparicio OCD, archiwista Zakonu, przedstawił ewolucję, jaką postać O. Gracjana przeżyła w latach i wiekach poczynając od pierwszych jego biografii aż do tych ostatnich.

Dnia 13 listopada O. Emilio Martinez Gonzalez, Wikariusz Generalny Karmelitów Bosych, przedstawił oficjalnie list, napisany przez obydwu Przełożonych Generalnych do całej rodziny karmelitańskiej z okazji tego Jubileuszu. List nosi tytuł *„Pan strzeże kroków swoich przyjaciół (1 Sam 2,9). Hieronim Gracjan, człowiek w drodze”*.

Na zakończenie, dnia 14 listopada, została odprawiona uroczysta Eucharystia za O. Gracjana, który choć zmarł w Brukseli, przynależał oficjalnie do konwentu w Madrycie. Eucharystii przewodniczył Przeor Generalny, O. Fernando Millan Romeral, O. Carm.



Wyróżnienie dla Wydawnictwa Karmelitów Bosych

Wydawnictwo Karmelitów Bosych należące do Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych zostało uhonorowane przez Puls Biznesu nową nagrodą biznesową e-Gazetą Biznesu. Nagroda przyznawana jest w uznaniu dla tempa wzrostu sprzedaży internetowej przy jednoczesnej przejrzystości w działalności firmy.

Tym samym Wydawnictwo znalazło się wśród grona 255 najszybciej rozwijających się firm w internecie. W rankingu wzięło udział 14 065 podmiotów gospodarczych o przychodach poniżej 100 mln rocznie. Wydawnictwo Karmelitów Bosych jest jedyną firmą będącą jednostką gospodarczą należącą do Kościoła Katolickiego uhonorowaną tą prestiżową nagrodą.



Za: www.karmel.pl

Nowocześnie o przeszłości: otwarcie muzeum w Czernej



20 listopada br. zostało poświęcone nowe, multimedialne Muzeum Karmelitańskie w Czernej, mieszczące się w dolnej części Domu Pielgrzyma. Autorami tego muzeum są państwo Barbara i Jarosław Kłaputowie, którzy zasłynęli już z profesjonalnego przygotowania Muzeum Powstania Warszawskiego oraz Muzeum Domu Rodzinnego Jana Pawła II w Wadowicach. Na ceremonii poświęcenia oraz uroczystego przecięcia wstęgi przybyło bardzo wielu gości, w tym architekci oraz budowniczowie obiektu, różni przedstawiciele władz i służb mundurowych, którzy nieustannie wspierali i nadal wspierają budowę Domu Pielgrzyma. Nowo otwarte muzeum zawiera m.in. stylizowaną bibliotekę klaszorną, akt fundacyjny eremu w Czernej, symbolicznie przedstawione cztery pustelnie karmelitańskie, licznie zebrane przedmioty codziennego użytku dawnych mieszkańców klasztoru oraz eksponaty

związane ze św. Rafałem Kalinowskim. Muzeum będzie otwarte codziennie w godzinach od 10.00 do 17.00.

Uroczystej Eucharystii, która poprzedziła błogosławieństwo nowego obiektu, przewodniczył o. Albert Wach, definitor Zakonu Karmelitów Bosych. Ojciec Albert w homilii nawiązał do szacunku jakim św. Rafał Kalinowski darzył dorobek minionych pokoleń. Ten święty karmelita nawet podczas syberyjskiego zesłania czytał książki historyczne i krzewił wśród towarzyszy niedoli wartości patriotyczne. Po powrocie z zesłania, będąc wychowawcą młodego księcia Augusta Czartoryskiego, mógł podziwiać książęcą kolekcję bezcennych zabytków kultury, nie tylko polskiej, lecz także greckiej czy etruskiej. Kaznodzieja zaznaczył, że ta „pasja kolekcjonowania” udzieliła się również nam i to nowo otwarte muzeum karmelitańskie jest pewnego rodzaju wędrówką ku przeszłości, która nie pozwala nam zapomnieć o naszych korzeniach i ukierunkowuje nas na przyszłość.



Za: www.karmel.pl

Wszystkich Świętych i Zmarłych karmelitańskich

Rzym-Hiszpania, 14 listopada 2014 (Communicationes n. 267) – O. Javier de la Cruz – Święto Wszystkich Świętych Zakonu karmelitańskiego nie ma jakiejś szczególnej historii. Zostało ono przejęte od powszechnej praktyki istniejącej w życiu monastycznym i w niektórych zakonach, w których zakonnicy wspominali i modlili się za tych, którzy poprzedzili ich w życiu zakonnym.

Od średniowiecza nauczano o podstawowych obowiązkach wszystkich ochrzczonych, a zwłaszcza zakonników: miłość Boga nade wszystko, praktykowanie miłości, oddawanie czci i naśladowanie świętych, modlitwa za zmarłych, szczególnie za współbraci, krewnych, domowników i dobrodziejów. Karmelita Bostiusz, z XV wieku, twierdził że „prawdziwymi dziećmi czy braćmi świętych nie są ci, którzy złączeni są z nimi więzami krwi, ale ci, którzy naśladowują ich dobre czyny”.

W jednym z mniejszych wierszy Święta Teresa zachęcała swoje mniszki do dążenia do nieba: *Idźmy do nieba, siostry Karmelu*.

Właśnie to Zakon Karmelitański pragnie celebrować 14 listopada poprzez święto Wszystkich Świętych Zakonu: metę drogi czy pielgrzymki tych wszystkich, którzy nosili habit Karmelu, habit Najświętszej Dziewicy, a którzy teraz, niezależnie od tego czy zostali kanonizowani czy nie, cieszą się oglądaniem Boga twarzą w twarz.

Jest to święto radości i wesela, ponieważ wspominamy zwycięstwo tych, których uważamy za braci i siostry, z którymi dzielimy to samo powołanie w Karmelu. Matka Teresa zachęca nas: „Pamiętajmy o naszych Ojcach, o tych świętych eremitach, których życie chcemy naśladować! ... Miejmy przed oczyma naszych prawdziwych założycieli, którymi są ci święci Ojcowie od których pochodzimy i którzy, jak wiemy, doszli do radowania się Bogiem przez wąską drogę ubóstwa i pokory”.

Takie jest przesłanie święta Wszystkich Świętych Zakonu: „być jak oni”.



Herb Zakonu Karmelitów Bosych (z Kroniki Archiwum Generalnego)

Rzym-Włochy, 5 listopada 2014 (Communicationes n. 266) – O. Oscar I. Aparicio. Wszystkie Zakony mają własny herb. Ten nasz możemy znaleźć wydrukowany na książkach, urzędowych dokumentach; obecny jest na ołtarzach, na fasadach naszych kościołów, itd.

Nasz herb ma wiele odmian, tyle ile jest lat naszej historii. Pierwsze przedstawienie herbu ukazało się w 1499 roku, w książce o życiu św. Alberta. Są w nim dwa główne elementy: góra i trzy gwiazdy, z których jedna wewnątrz góry.

Góra wskazuje na Górę Karmel, kolebkę naszego Zakonu; gwiazda wewnątrz góry odnosi się do Dziewicy Maryi z Góry Karmel, Gwiazdy Morza; dwie pozostałe gwiazdy odnoszą się do proroków Eliasza i Elizeusza.

Herb zwieńczony jest koroną królewską podtrzymującą dwanaście gwiazd i ramię z ognistym mieczem, które nawiązuje do proroka Eliasza. Wstęga herbu odnosi się do łacińskiego zdania wypowiedzianego przez Eliasza: „Zelo zelatus sum pro Domino Deo exercituum”, żarliwością rozpalilem się o dom Pana Boga zastępów.

Kolorami herbu są brąz góry i biel nieba, jak habit i płaszcz zakonników i mniszek. Brąz jest kolorem ziemi; w niektórych wersjach, wraz z kolorem żółtym, symbolizuje pokorę. Kolor biały jest odbiciem światła. Jest to kolor odnoszący się do szty Chrystusa z Przemienienia, Zmartwychwstania... Biel i brąz są kolorami naszego herbu; niebo i ziemia jednoczące się w symfonii miłości.

Pod koniec XVI wieku, szczególnie w Prowincji karmelitańskiej Kastylji, nad górą zaczyna się pojawiać krzyż. Jest to krzyż odróżniający nas od Trzewiczkowych. Niektórzy interpretują go jako krzyż znajdujący się na końcu Drogi na Górę Karmel... Prowincja sycylijska Karmelitów Trzewiczkowych umieszczała Krzyż Ziemi Świętej.

Dzisiaj herb obu Zakonów jest praktycznie taki sam, jedyna różnica to Krzyż na górze w herbie Karmelitów Bosych Terezańskich.

Zamarte – Spotkanie braci zakonnych

W dniach od 4 do 6 listopada 2014 roku odbyło się coroczne spotkanie braci zakonnych Prowincji Warszawskiej Karmelitów Bosych. Tym razem gościliśmy w Zamartem. Frekwencja dopisała, było 8 osób, w tym „abba” Zenon, ten co w Drzewinie grzywy koniom plecie. Rozpoczęliśmy od dwóch wykładów na temat nawróceń św. Teresy od Jezusa. Wykłady przygotował i poprowadził o. Krzysztof Jank, magister nowicjuszy. Wielkie mu dzięki za poświęcony czas i naukę. Po krzepieniu na duszy i pełni nadziei na przyszłość, pierwszy dzień spotkania zakończyliśmy wspólną agapą.



Drugiego dnia bracia odbyli wspólną rekreację do Szymbarku, po drodze zdobywając wieżę w Wierzyce. Głównym celem był dom stojący „do góry nogami”, choć niektórzy twierdzili że obiad. Na miejscu oprócz domku zwiedziliśmy Dom Sybiraka z kościółkiem św. Rafała Kalinowskiego oraz kilka innych atrakcji. W drodze powrotnej rozbiliśmy jeszcze kilka kręgli i grzecznie poszliśmy spać. Ostatni dzień to spotkanie z o. Jakubem i rozmowa o roli i miejscu braci zakonnych w prowincji. Zakończyliśmy wspólnym zdjęciem i (prawie) każdy wrócił do siebie.

Dziękujemy o. Ryszardowi Wierzbie, przeorowi klasztoru, i całej wspólnoty za ciepłe przyjęcie, gościnność i wyrozumiałość.

Terecjańskie jubileuszowe inicjatywy duszpasterskie w Warszawie



W listopadzie, wspólnota klasztoru w Warszawie podjęła dwie inicjatywy duszpasterskie dla wiernych przychodzących do tamtejszej kaplicy publicznej.

Po wieczornej Mszy świętej, dnia 13 listopada, rozpoczął się dziewięciomiesięczny cykl spotkań „Wieczory ze św. Teresą od Jezusa”. Te comiesięczne spotkania mają na celu przybliżenie postaci św. Teresy głównie poprzez film fabularny „Teresa od Jezusa”. Film ten ma osiem odcinków; każde spotkanie będzie się składało z wprowadzenia do danego odcinka filmu, projekcji odcinka, refleksji po filmie, momentów wspólnej modlitwy myślniej ze śpiewami.

Pierwsze spotkanie rozpoczął N. O. Prowincjał Łukasz Kansy, który w bardzo przystępny sposób nakreślił zebranym w kaplicy osobom życie Teresy z Awili od narodzenia do początków jej życia zakonnego (serial filmowy rozpoczyna się właśnie od początku życia zakonnego Teresy). Momenty modlitwy i śpiewy animowane były przez grupkę studentów kierowaną przez o. Grzegorza A. Malca.

Natomiast 28 listopada w kaplicy została odprawiona wieczorna msza święta wotywna o św. Teresie od Jezusa. Taka msza święta będzie odprawiana raz w miesiącu przez trwanie Roku Jubileuszowego. W czasie tych mszy głoszone będą specjalne kazania omawiające poszczególne tematy z „Drogi doskonałości” Świętej naszej Matki Teresy. Pierwszą mszę świętą odprawił i kazanie wygłosił o. Marian Staniewicz, przełożony konwentu warszawskiego.

[OGAM]

Z Kroniki Braci klasztoru we Wrocławiu

Panno święta,
co Jasnej bronisz Częstochowy
i w Ostrej świecisz Bramie!
Ty, co gród zamkowy
Nowogródzki ochraniasz
z jego wiernym ludem!

Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*



Miesiąc listopad upłynął nam najpierw pod znakiem Matki Bożej Ostrobramskiej. Warto w tym miejscu przypomnieć, że nasz wrocławski kościół Opieki św. Józefa jest Archidiecezjalnym Sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia, Ostrobramskiej. W dniu 7 listopada rozpoczęliśmy Nowennę przed tą uroczystością. Tego dnia świąteczną liturgią eucharystyczną, przy udziale licznej służby ołtarza i wiernych, rozpoczęliśmy dzień trwania przy Maryi, Matce i Królowej Miłosierdzia.

Krótkie homilie nowennowe głosił o. Krzysztof Wesołowski, po zakończeniu Mszy św. odmawialiśmy wiernie modlitwę nowenny kończąc ją zasłonięciem obrazu naszej Matki Bożej.

To wszystko zakończyła suma odpustowa, sprawowana o godz. 13⁰⁰, której przewodniczył – wiernie odwiedzający nasze sanktuarium w czasie przedświątecznym – o. Melchior Wróbel, który lata temu był przeorem i proboszczem naszego wrocławskiego klasztoru i wrocławskiej parafii. Kaznodzieja, korzystając z własnego doświadczenia, przybliżał nam postać Maryi Ostrobramskiej, wskazując na historię tego miejsca od 1946 roku, jak też uwypuklając pewne szczegóły z historii powstawania wrocławskiej Ostrej Bramy. Można się tylko cieszyć, że Matka Boża ma takich wiernych synów i braci. Przewodniczącemu liturgii składamy wielkie *Bóg zapłać*, za to świadectwo i tak wielkie zaangażowanie.

W uroczystość Chrystusa Króla, już tradycyjnie, na Mszy św. o godz. 11³⁰ nasi ministranci odnowili swoje przyrzeczenia i przyjęci zostali do służby ołtarza nowi kandydaci. Tej pięknej, wzruszającej, uroczystości przewodniczył ich opiekun o. Grzegorz Malec Junior, który odebrał przyrzeczenia i dokonał obłócznia nowych ministrantów w strój liturgiczny. Mamy nadzieję, że w naszej parafii poprzez przykład tych młodych ludzi i zaangażowanie duszpasterza liczba naszych ministrantów znacznie wzrośnie.



© Radio Rodzina

Wielkim wydarzeniem były archidiecezjalne rekolekcje ewangelizacyjne „Wyleję Ducha Mojego” pod przewodnictwem o. Antonello Cadeddu z Brazylii w dniach 29 i 30 listopada w hali Orbita zorganizowane przez Stowarzyszenie „Wala duchowa” i „Solniczkę” działające przy naszej wrocławskiej parafii, których opiekunem jest o. Krzysztof Piskorz. Należy się cieszyć, że iskra wyszła z Karmelu. W pierwszy dzień Eucharystii przewodniczył ks. abp Józef Kuny, Metropolita Wrocławski, który wyraził wielką radość z podjęcia się takiego przedsięwzięcia i życzył wszystkim zebranym, około 2500 osób, otwarcia się na działanie Ducha Świętego, a poprzez to działanie otwarcia się na służbę bliźniemu. Przyjęliśmy do szkaplerza kilkaset osób, tej uroczystości przewodniczył o. Łukasz Kansy, nasz prowincjał. Rekolekcje zakończyły się uroczystą Eucharystią, której przewodniczył ks. bp Andrzej Siemnieniewski, biskup pomocniczy naszej Archidiecezji i patron honorowy tego wydarzenia.

W niedzielę Chrystusa Króla o. Krzysztof Wesołowski głosił kazania o szkaplerzu karmelitańskim w kościele św. Stanisława Kostki na ul. Hubskiej we Wrocławiu. Uroczyste przyjęcie do szkaplerza nastąpi w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej.

Zaczyna się również czas głoszenia rekolekcji adwentowych. Ojciec Mirosław Salamoński głosił je cały tydzień, od 23 do 29 listopada w Brodach w Wielkopolsce.

o. Krzysztof Wesołowski



O. Roman Hernoga i o. Łukasz Kansy odwiedzają Kolegium Rzymskie OCD



Dnia 19 listopada, w dniu, w którym we Włoszech obchodzi się liturgiczne wspomnienie o. Rafała Kalinowskiego, o. Roman Hernoga, wikariusz prowincjalny, przybył na uroczysty obiad z racji imienin jednego z wychowawców w Międzynarodowym Kolegium Teologicznym. Dla o. Gościa była to doskonała sposobność do jeszcze bliższego przyglądnięcia się wspólnocie, a dla Braci z Kolegium okazja do poznania naszego drogiego Współbrata.

Dnia 23 listopada z kolei, w Niedziele Chrystusa Króla, przybył do Kolegium N.O. Prowincjał. Dla o. Łukasza był to moment nie tylko odwiedzin braterskich dwóch współbraci z Prowincji: o. Rafała Kulpy i br. Leszka Jasińskiego, ale także czas miłych wspomnień z okresu swojego pobytu rzymskiego. Pamiętamy wszyscy, że N.O. Prowincjał w latach 1987-1990 był studentem Kolegium rzymskiego OCD.

Dziękując Bogu za dar tych dwóch wizyt braterskich, z darem modlitwy,

Bracia z Kolegium



PROWINCJA – SIOSTRY

GNIEZNO – Klasztor Św. Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa

Listopad rozpoczęliśmy w Gnieźnie modlitwą za naszych drogich zmarłych. Eucharystię w dniu Wszystkich Świętych sprawował w naszej kaplicy emerytowany abp Henryk Muszyński. Po spotkaniu ze wspólnotą odwiedził groby Matki Józefy oraz s. Marii, która odeszła do Pana zaledwie pół roku temu. Wciąż nie możemy oswoić się z jej nieobecnością...

Tegoroczny listopad okazał się bardzo karmelitański. Aby dopełnić omawianie listów św. Naszej Matki Teresy zapoznaliśmy się z wielkimi postaciami Karmelu terezańskiego: Matki Marii od św. Józefa (Salazar) oraz Sługi Bożego o. Hieronima Gracjana. Niestety, materiałów w języku polskim jest wciąż dość mało, ale siostry przygotowujące kapituły dokonały prawdziwych cudów! Słuchając opowieści o naszych początkach rozpaliliśmy na nowo ducha.

Ważnym wydarzeniem było również spotkanie z redaktorem Gościa Niedzielnego, Marcinem Jakimowiczem. Przyjechał do Gniezna, by zrobić z nami reportaż o św. Teresie, który ukaże się w I Niedzielę Adwentu. Choć pytał o jubileuszową płytę i nowe „karmelitańskie pieśni”, to właśnie św. Matka najbardziej go zaintrygowała. Na wspólnej rekreacji omawialiśmy sprawę wewnętrznego zamku i jego mieszkań, realizmu Świętej i piękna jej człowieczeństwa, posłuszeństwa Kościołowi i ufności wobec Pana... A że Marcin Jakimowicz sam idzie za Jezusem drogą modlitwy, dał przy okazji świadectwo, które bardzo nas umocniło.

Miesiąc zakończyliśmy pożegnaniem Agnieszki, która zakończyła aspirat. Jej pragnienie życia w Karmelu wciąż trwa, mamy więc nadzieję, że zobaczymy się ponownie jeszcze w Adwencie! Rozpoczynając Rok Życia Konsekrowanego z radością oczekujemy na naszą postulantkę!





NOWE OSINY – Klasztor Opatrzności Bożej i Niepokalanego Serca Maryi

W mijającym już roku najważniejsze wydarzenia – zarówno te radosne, jak i bolesne – dotyczyły sióstr z naszej wspólnoty. Pragniemy podzielić się z Wami tym co napędza nas nadzieją.

23 sierpnia s. M. Natalia od Miłości Miłosiernej złożyła I Profesję na okres jednego roku. Kilka lat temu kapituła naszego klasztoru przegłosowała, że okres ślubów czasowych będzie wynosił cztery lata, przy czym dwa lata profeska czasowa spędza w nowicjacie, dwa kolejne w zgromadzeniu. S. Natalia pochodzi z Grodna na Białorusi.

We wrześniu dołączyła do nas Blanka z Bydgoszczy, która odbywa trzymiesięczny okres aspirantury. Przez pierwszy miesiąc uczestniczyła w życiu nowicjatu, obecnie jest z nami w zgromadzeniu.

Październik rozpoczęliśmy rekolekcjami wspólnotowymi, które poprowadził o. Antoni Rachmajda OCD: „Prawda i wolność w dziełach św. Jana od Krzyża i św. Teresy od Jezusa”.

W wigilię Uroczystości św. Naszej Matki Teresy od Jezusa gościliśmy misjonarza z Maroka, o. Symeona Stacherę OFM, który opowiadał nam o dialogu życia pomiędzy muzułmanami i chrześcijanami i swojej pracy. Ojciec na co dzień jest między innymi kapłanem i spowiednikiem sióstr karmelitanek bosych w Tangerze. Nawiasem mówiąc, niedługo tamtejsza wspólnota świętować będzie 80-lecie obecności sióstr w „domu islamu”.

Wracając do naszej wspólnoty, na początku listopada pożegnaliśmy s. M. Cecylię od Trójcy Świętej, która wyjechała do Karmelu w Parmie we Włoszech. Z kolei 15 listopada post. Aga otrzymała habit naszego zakonu i nowe imię: s. M. Sara od Boga Ojca. Tym samym rozpoczęła dwuletni okres nowicjatu. Kilka dni później s. Jana Paula od Matki Bożej odnowiła na kolejny rok śluby czasowe. Ufamy, że w naszej wspólnocie rok jubileuszowy św. Teresy zostanie zwieńczony profesją uroczystą s. Jany. Czekamy z niecierpliwością, otaczając ją modlitwą.

Od początku powstania fundacji starałyśmy się o pozwolenie na budowę cmentarza w klauzurze. W tym roku – dzięki zaangażowaniu naszych przyjaciół i szczodrości naszych dobroczyńców – udało się nam wybudować kaplicę z katakumbami w stanie surowym. Wykończenie obiektu przewidujemy na wiosnę przyszłego roku.

siostry z Nowych Osin

TROMSØ – Klasztor „Totus Tuus” Immaculatae Virginis Decor Carmeli

1 listopada, w Uroczystość Wszystkich Świętych, obchodziliśmy patronalne święto naszego kościoła. Przygotowywałyśmy się do niego w czasie nowenny, w której rozważałyśmy teksty o powszechnym powołaniu do świętości, naszego brata w Zakonie, bpa Andersa Arborelius OCD ze Szwecji, zaczerpnięte z jego książki „Rozważania o wierze”.

Wspólnotową rekreację tego dnia poświęciłyśmy na oglądanie naszych prac artystycznych: ikon, świec, kartek itd, które przygotowałyśmy dla dobrodziejów i przyjaciół klasztoru.

2 listopada, w liturgiczne wspomnienie Wszystkich Zmarłych, tradycyjnie miałyśmy trzy Msze święte za zmarłych. Sprawował je ks. Sigurd Markussen, kapłan diecezji Oslo, od 2 września posługujący w Tromsø.

Po Mszy św. konwentualnej tradycyjnie miałyśmy procesję za zmarłych, którą rozpoczęłyśmy w chórze zakonnym, a zakończyłyśmy na klasztornym cmentarzu, gdzie pochowane są dwie nasze współsiostry, M. M. Dąbrówka od Trójcy Przenaj-



świętszej, fundatorka Karmelu i s. M. Nada od Wcielenia, pierwsza nasza Norweżka. Cały dzień spędziłyśmy na modlitwie za zmarłych, szczególnie pamiętając o bliskich z naszych rodzin.

Na przełomie października i listopada z wielką wdzięcznością przyjęliśmy list Naszego Ojca Prowincjała skierowany do wszystkich wspólnot karmelitańskich Warszawskiej Prowincji i zaproponowany nam przez Radę Prowincjalną program formacji stałej. W ciągu całego listopada, zarówno indywidualnie jak i wspólnotowo, zgłębiałyśmy teksty przygotowane na dany miesiąc, dotyczące budzenia siebie i świata.



Z radością przyjęliśmy też pierwszy numer wznowionego biuletynu Karmel-Info, dzięki któremu mogliśmy zapoznać się z aktualnymi wydarzeniami w poszczególnych klasztorach naszych sióstr i braci. Z pewnością ta inicjatywa będzie służyła większej jedności Prowincji, więc bardzo za nią dziękujemy.

Ufamy, że zarówno łaska związana z Jubileuszem 500-lecia Urodzin św. Teresy jak i obchody Roku Życia Konsekrowanego ożywią w nas jeszcze bardziej charyzmat Świętej Naszej Matki i gorliwość w służbie Bogu i Kościołowi.

W ostatnim czasie doświadczyłyśmy również dwóch pięknych, ekumenicznych spotkań. Najpierw, 04 listopada przyszli do nas dwaj mnisi prawosławni mieszkający od kilku lat w Tromsø. Chcąc realizować swoje powołanie w Norwegii, postanowili przyłączyć się do nowej wspólnoty tworzonej przez greckich mnichów prawosławnych na wyspie Selje, na południu kraju. W czasie pożegnalnej rekreacji podzielili się z nami drogą, którą Pan Bóg ich prowadził, oraz pokazali zdjęcia okolic, w których ma być wzniesiony ich klasztor. Byłyśmy zbudowane żywą wiarą i szczerym duchem braterstwa naszych gości.

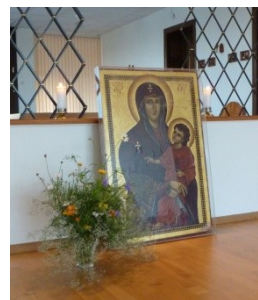
15 listopada z kolei odwiedził nasz Karmel 15-osobowy chór luterański z Rovaniemi w Finlandii. Młodzież do niego należąca wzięła najpierw udział w porannej Eucharystii sprawowanej w naszym kościele, a po niej zaśpiewała nam kilka chrześcijańskich pieśni. Po tym mini koncercie spotkaliśmy się w klasztornej rozmównicy. Dziękowałyśmy Bogu za te młode serca z radością chwalcące Pana i świadczące w świecie o Jego miłości.

Usole Syberyjskie – Klasztor Trójcy Przenajświętszej

Kilka zaległych informacji, którymi chciałybyśmy się podzielić.

2 sierpnia wczesnym rankiem, gościłyśmy w naszym chórze zakonnym ikonę Matki Bożej ŚDM, która wędrowała po diecezjach Rosji wraz z Krzyżem ŚDM (z przyczyn personalno-technicznych adoracja Krzyża nie była możliwa).

Dziękowałyśmy za ten czas spędzony u stóp Matki Bożej prosząc o obfite łaski dla młodzieży Rosji i całego świata. Cieszyłyśmy się, że w ten sposób mamy udział w przygotowaniach do spotkania młodych, które odbędzie się w Krakowie 2016 roku.



24 sierpnia odbyły się obłóczyny naszej postulanki Daszy, która otrzymała nowe imię: s. M. Ewa od Trójcy Przenajświętszej.

W dniach 26 - 30 sierpnia odprawiałyśmy wspólnotowe rekolekcje, które prowadził o. Mirosław Salamoński. Zostałyśmy zaproszone, by na nowo przyjrzeć się głębi naszej karmelitańsko-terezjańskiej duchowości. Ojcu Mirosławowi z serca dziękujemy.

Co roku w pierwszych tygodniach września w Listwiance nad Bajkałem odbywają się rekolekcje dla kapłanów oraz sióstr zakonnych irkuckiej diecezji. Duchowo łączyłyśmy się z uczestnikami tego wydarzenia. Stało się już tradycją, że ojciec głoszący rekolekcje odwiedza również naszą wspólnotę. W tym roku był nim: Ks. Stanisław Warzeszak.



15 października uroczystą Mszą Świętą rozpoczęliśmy obchody Jubileuszu narodzin Św. Naszej Matki Teresy, do którego od pięciu lat trwają przygotowania. Czas jubileuszu dla naszej wspólnoty jest czasem wyzwań. Są to wyzwania szczególnie od strony duchowej, wewnętrznej, która dotyka każdej z nas indywidualnie, ale również tej zewnętrznej, dzięki której pragniemy, by droga modlitwy i zjednoczenia z Bogiem, jakiej doświadczyła św. Teresa była znana. Jedną z ważniejszych inicjatyw, jakiej pragniemy się podjąć będzie nagranie Zamku wewnętrznego w formie audiobooku w języku rosyjskim a także napisanie ikony św. Teresy.

Miesiąc listopad to czas zadumy nad przemijalnością naszego kruchego życia. W sposób szczególny otaczałyśmy modlitwą zmarłych z naszych rodzin, Zakonu, braci i sióstr, którzy żyli obok nas, dobroczyńców i przyjaciół. Św. NM Teresa tak wiele razy dawała wyraz ważności modlitw za zmarłych w swoich pismach.

9 listopada miałyśmy radość poznania o. Romana Nowaka OCD, który wzmocnił wspólnotę naszych ojców. O. Roman znając język rosyjski bardzo szybko wszedł w życie parafi i naszych wspólnot, dzięki czemu miałyśmy okazję wysłuchania konferencji przed liturgicznym wspomnieniem św. Rafała Kalinowskiego.

22 listopada odbył się comiesięczny dzień skupienia dla naszych parafian prowadzony przez o. Pawła Badzińskiego OCD. Uczestnikom udostępniamy kaplicę oraz pomieszczenia zewnętrzne, które służą spotkaniom. W tym miesiącu tematem skupienia były zagrożenia magią, wróżbami, horoskopami itp. Konferencje wygłosiła pani Andżelika Siemienowicz z Bracka. Temat cieszył się ogromnym zainteresowaniem, gdyż codzienne życie pokazuje jak często dzisiejszy człowiek spotyka się z różnego rodzaju bożkami. Pani Andżelika zachęciła, by w trudnych momentach wyboru przypominać sobie słowa symbolu wiary, który mówi, w Kogo ja wierzę.



ss. Karmelitanki z Usola Syberyjskiego

WARSZAWA – Klasztor Ducha Świętego i św. Józefa

„Co przebudzi nas do miłowania Pana?” – refleksję nad tym pytaniem podejmowałyśmy, w odpowiedzi na zachętę Naszego Ojca Prowincjała, w ciągu minionych listopadowych dni. Zgodnie z danymi nam w materiałach formacyjnych wskazówkami starałyśmy się włączyć w podjęty przez Naszą Prowincję jubileuszowy program formacji stałej, by dzięki temu „na nowo rozpalić dany nam charyzmat” (por. 2Tm 1,6) i „przebudzić, z pomocą Pana, potencjał, który w nas jest”.

Do pobudzania gorliwości życia duchowego niejednokrotnie pomocne są zewnętrzne środki nadzwyczajne, takie jak rekolekcje, dni skupienia, konferencje. Dzięki nim możemy na nowo podjąć konkretne, często już zapomniane treści duchowe, w duchu modlitewnym je rozważyć i asymilując – przekształcać zgodnie z nimi naszą codzienność. Dlatego też postanowiłyśmy w roku jubileuszowym 500-lecia Narodzin św. Teresy zorganizować comiesięczny dzień skupienia poświęcony tematowi wyznaczonemu na dany

miesiąc przez Naszego Ojca Prowincjała, zapraszając jednocześnie jednego z Ojców Karmelitów do poprowadzenia owego dnia skupienia i wygłoszenia nam konferencji poświęconych wskazanej tematyce. W tym miesiącu zadania tego podjął się o. Marek Kępiński OCD. Dnia 18 listopada poprowadził w naszym Klasztorze dzień skupienia ze św. Teresą od Jezusa, pod hasłem: „Przebudzić świat”. Rozpoczęliśmy go Mszą Świętą wotywną o św. Teresie. W homilii Ojciec starał się wprowadzić nas w tematykę rozważanych treści. Czego dziś Kościół oczekuje od życia konsekrowanego? Jak osoby Bogu konsekrowane, a zwłaszcza karmelitanki bose, mogą pomóc Kościołowi „obudzić świat”? Odpowiedzi na te pytania starałyśmy się poszukiwać z pomocą Ojca podczas dwu prawie godzinnych konferencji. W pierwszej z nich o. Marek próbował wykazać aktualność i ponadczasowość przesłania św. Teresy, porównując je z nauczaniem ostatnich papieży na temat życia konsekrowanego. Wskazał istotną cechę, jaką jest chrystocentryzm życia, jako fundament powołania osoby konsekro-

wanej i jej wiernego trwania w tym powołaniu. Tylko zażyła relacja przyjaźni z Chrystusem, zafascynowanie Jego osobą, rodzi chęć odwzajemnienia tej miłości, która przeradza się w oddanie życia na służbę Kościołowi. Ojciec, powołując się na nauczanie papieża Benedykta XVI, przypomniał, że całe nasze życie winno być kształtowane na wzór życia Chrystusa. Temu ma służyć praktyka rad ewangelicznych. Dzięki temu osoby konsekrowane stają się znakiem obecności Boga w świecie. Odzwierciedlając w swym życiu życie Chrystusa są zdolne obudzić świat, by poznał siebie jako obraz i podobieństwo Boga. W drugiej, popołudniowej konferencji o. Marek kontynuował podjęte zagadnienia. Odwołał się tym razem do nauczania św. Jana Pawła II, rozważając, co życie konsekrowane ma do zaoferowania współczesnemu światu. Według Papieża osoby poświęcone Bogu mają ukazywać wszystkim, że Wcielony Syn Boży jest eschatologicznym celem, który jest w stanie zaspokoić pragnienia ludzkiego serca. Jesteśmy, jako osoby konsekrowane, posłane do ludzi z misją prorocką. Mamy ogłaszać światu zbawczą miłość Chrystusa, co dokonuje się najpełniej, gdy tą miłością żyjemy w naszym najbliższym otoczeniu. Stąd szczególnym zadaniem dla każdej wspólnoty zakonnej jest troska o jedność i miłość wewnątrz własnej wspólnoty. Tylko zjednoczone miłością Chrystusa możemy wciąż na nowo podejmować dialog miłości ze światem. Kończącą część konferencji poświęcił Ojciec rozważeniu zagadnienia miłosierdzia w życiu i pismach św. Teresy, zarówno temu, które doznała od Boga i które „na wieki wyśpiewywać będzie”, jak i temu, które w odpowiedzi na niezaspokojoną łaskę Bogaświadczyła bliźnim. Doświadczenie Miłości Miłosiernej ze strony Boga wymaga pokory serca uznającego swoją słabość, ale rodzi równocześnie wdzięczność za otrzymany dar i chęć dzielenia się nim z innymi. Jest to zaproszenie skierowane również do każdej z nas. Po konferencji, Ojciec wystawił Najśw. Sakrament. Nastąpiła krótka adoracja w milczeniu, a o godzinie 15 odmówiliśmy koronkę do Miłosierdzia Bożego. Na zakończenie wspólnej modlitwy Ojciec pobłogosławił zebranych Najświętszym Sakramentem. Resztę dnia spędziliśmy w milczeniu, w modlitewnej refleksji nad zasłyszonymi treściami.

Dzień skupienia ze św. Teresą nie był dla nas w tym miesiącu jedyną okazją do podjęcia i pogłębienia zagadnień z życia duchowego. 10 listopada miałyśmy możliwość goszczenia w naszym klasztorze o. Pawła Placyda Ogórka OCD, który będąc przejazdem w Warszawie, zazwyczaj odwiedza nasz Klasztor, by podzielić się z nami duchowymi refleksjami. Wspólnie modliliśmy się podczas Eucharystii, po której Ojciec wygłosił nam konferencję. W sposób pogłębiony wrócił

do wydarzeń liturgicznych ostatnich dni – poruszał tematy komunii świętych, duchowości błogosławionej Elżbiety, komentował czytania mszalne, które usłyszeliśmy poprzedniego dnia, w święto Poświęcenia Bazyliki Laterańskiej. Podczas pobytu o. Placyda w naszym klasztorze miałyśmy również możliwość indywidualnej rozmowy z Ojcem czy skorzystania z jego posługi w sakramencie pokuty i pojednania. Mamy nadzieję, że w niedługim czasie Ojciec znów u nas zagości, ubogacając naszą Wspólnotę swym doświadczeniem i dzieląc się przemyśleniami.

W ramach formacji stałej od jakiegoś już czasu podjęłyśmy cykl wykładów z biblistyki i liturgiki, prowadzony przez wykładowców – ks. Bartosza Szoplika (liturgista) oraz ks. Andrzeja Tuleja (biblista). 19 listopada w godzinach przedpołudniowych ks. Bartosz (na wykładzie z liturgiki) kontynuował rozpoczęty w ubiegłym miesiącu temat z zakresu historii liturgii, a konkretnie zagadnienie końcowego etapu kształtowania się Liturgii Godzin po Soborze Watykańskim II. Mogłyśmy dzięki temu poznać ogrom wieloletniej pracy, jaką włożono w opracowanie Breviarza, którym na co dzień się posługujemy. Pobudziło nas to do wdzięczności za troskę Kościoła o to, by nasza modlitwa była jak najbardziej prosta, przejrzysta i w pełni zrozumiała, a jednocześnie zasymilowana z potrzebami Ludu Bożego. Zachęciło nas również do większej gorliwości w pełnieniu Służby Bożej, skupienia i uwagi podczas modlitwy, którą codziennie zanosimy za Lud Boży i w łączności z Ludem Bożym.

Na wykładzie z biblistyki, który miał miejsce 28 listopada ks. Andrzej kontynuował tematykę zasad właściwej interpretacji Pisma Świętego. Tym razem, w świetle Katechizmu Kościoła Katolickiego (p. 115 – 119), rozważaliśmy różne sensy Pisma Świętego – dosłowny i duchowy, który dzieli się na alegoryczny, moralny i anagogiczny. Ksiądz Andrzej wykład ubogacił licznymi przykładami komentarzy, pochodzącymi zarówno ze starożytności chrześcijańskiej (Ojcowie Kościoła) jak i z czasów współczesnych, dzięki czemu łatwiej mogłyśmy przyswoić sobie przedstawione treści. Wykład zachęcił nas do pogłębienia naszej lektury Pisma Świętego, odczytywanie go na różnych płaszczyznach tak, by nie tylko znać jego treść (sens dosłowny), lecz również karmić nim naszą wiarę (sens alegoryczny), kształtować w oparciu o jego przesłanie nasze czyny (sens moralny), nadając eschatologiczny wymiar naszym działaniom (sens anagogiczny). *Littera gesta docet, quid credas allegoria, moralis quid agas, quo tenas anagogia.*

Jednym z istotniejszych czynników, który pobudzał św. Teresę do gorliwości w życiu duchowym była apostolska troska o Kościół w jego aktual-

nych potrzebach i wspieranie go modlitwą i ofiarą. Dlatego zachęcała swoje duchowe córki do życia sprawami Kościoła i pełnienia wobec niego ukrytej misji apostołskiej. Również i my w tym duchu staramy się ożywiać nasze apostołskie zaangażowanie, śledząc bieżące wydarzenia z życia Kościoła i aktywnie w nich uczestnicząc.



Uroczystości i święta narodowe oraz różne wydarzenia z życia społecznego naszej Ojczyzny są okazją, by nam o tym przypomnieć, rozbudzając w nas troskę o sprawy społeczne, powierzane naszej modlitwie (por. *Konstytucje* 130). Dnia 11 listopada wraz z całą Ojczyzną świętowałyśmy Dzień Odzyskania Niepodległości. Zarówno podczas Mszy Świętej jak i w naszych osobistych modlitwach dziękowałyśmy Panu za Niepodległość naszego kraju, prosząc jednocześnie, by nie ulegał innym formom zniewolenia, dziś może bardziej ukrytym i trudnym do zwalczenia. 16 listopada wzięłyśmy udział w wyborach samorządowych, pamiętając jednocześnie, by zgodnie z naszym charyzmatem, przede wszystkim modlitwą wspierać polityczne i społeczne wydarzenia, które dokonują się wokół nas. Również w niedzielę Chrystusa Króla Wszechświata, 23 listopada, podczas porannej Mszy Świętej, dziękując Bogu za kończący się rok liturgiczny, prosiłyśmy o wzrost Królestwa Bożego w naszych rodzinach i w naszej Ojczyźnie. W tej intencji podjęłyśmy całodniową adorację Najświętszego Sakramentu, zakończoną wspólnie odmówioną Litanią do Najświętszego Serca Pana Jezusa, Aktem Poświęcenia Rodzaju Ludzkiego Najświęstszemu Sercu Pana Jezusa oraz błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem, udzielonym nam przez naszego kapelana – o. Janusza Dołbakowskiego CSsR.

„Bardzo skuteczną pomocą do oderwania serca od ziemi, a utwierdzenia go mocno w tym, co trwa wiecznie, jest ciągła pamięć na marność rzeczy ziemskich i jako wszystko szybko przemija” – pisała św. Nasza Matka w *Drodze doskonałości* (D 10,2). Listopad, miesiąc kończący rok liturgiczny, jest również szczególnym czasem

zadumy nad rzeczywistością eschatologiczną. Ku tej refleksji skłaniają nas zarówno czytania liturgiczne, jak i przeżywane w tym miesiącu święta i wspomnienia. Pobudzają nas do myślenia o śmierci, która jest chwilą przejścia do życia wiecznego, ale również kierują nasze serca ku tym, którzy poprzedzili nas w drodze do domu Ojca i bądź to wspierają nas teraz swym orędownictwem u Boga w niebie, bądź wyczekują na naszą modlitewną pomoc. W duchowej łączności z Kościołem i Zakonem obchodziliśmy Uroczystość Wszystkich Świętych (1 listopada) i Święto Wszystkich Świętych Naszego Zakonu (14 listopada), dziękując Bogu za dar tak licznych pośredników w niebie oraz polecając się ich wstawiennictwu. Dni wspomnienia wiernych zmarłych (2 listopada) i zmarłych z Naszego Zakonu (15 listopada) spędziłyśmy w skupieniu, duchowej refleksji oraz na modlitwie w intencji tych zmarłych, którzy wciąż jeszcze oczekują na udział w pełniej chwale zbawionych. W ciągu całego miesiąca, o ile tylko okoliczności na to pozwoliły, odbywały się w naszej kaplicy Msze Święte za zmarłych braci, siostry Naszego Zakonu, naszych zmarłych krewnych, przyjaciół i dobroczyńców. Szczególną troską modlitewną objęłyśmy w tym miesiącu fundatorkę naszego Karmelu – ś. p. p. hrabinę Marię Biernacką wraz z całą jej rodziną oraz nagle zmarłego brata Naszego Ojca Prowincjała – Gerarda. W jego to intencji oraz w intencji pogrążonej w bólu rodziny zmarłego została odprawiona w naszej kaplicy specjalna Msza Święta w dzień pogrzebu, 27 listopada. Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie!

Myśli o wieczności nie odciągają nas jednak od zaangażowania w twórcze przekształcanie doczesności, również w wymiarze materialnym. Pogodny listopad pozwolił nam na ukończenie ważniejszych prac remontowych na zewnątrz budynku naszego klasztoru. Zakończono odnawianie elewacji frontowej fasady klasztoru. Obecnie zbieramy fundusze na dalsze remonty. Jednocześnie, wśród codziennych trosk o sprawy materialne, staramy się nie zapomnieć o tym, co najistotniejsze – budowaniu naszego wewnętrznego zamku, uprzątnięciu go i adwentowym przygotowaniu na nadejście naszego Pana, wielkiego Króla, który swą wielkość ukazuje przez uniżenie, a którego panowanie i władza przejawia się w pokornej służbie. On pragnie wejść w naszą szarą codzienność, by konsekrować ją Bogu, tak jak i nas całe chce mieć sobie poświęconymi. Z tą refleksją pragniemy wkroczyć w dany nam przez Kościół Rok Życia Konsekwowanego, który rozpoczyna się w pierwszą niedzielę Adwentu, 30 listopada. Obyśmy pośród doczesnych trosk nie zapominały, że jesteśmy własnością Pana i że On pragnie przebywać w nas i pośród nas i poprzez nas objawiać swą miłość światu.

Środki, które pobudzają nas do gorliwości życia duchowego są nieodzowne w naszej formacji, jednak nie zastąpią nigdy osobistego pragnienia pogłębienia komunii z Chrystusem, a co za tym idzie determinacji na drodze modlitwy wewnętrznej, nawrócenia i kształtowania życia zgodnie z Ewangelią i charyzmatem terezańskim, które powinno cechować każdą z nas. Oby nasze starania zmierzały przede wszystkim ku

temu, by Chrystus stale był obecny w naszych sercach, w naszym klasztorze i w naszej Wspólnocie, obdarzając nas niezbędnymi łaskami. By zawsze panowała wśród nas siostrzana miłość, która jest ostoją każdej wspólnoty terezańskiej, a których autentyczne zachowywanie jest najdoskonalszym świadectwem życia chrześcijańskiego wobec świata, zdolnym przebudzić go do życia wiary.



PROWINCJA – OCDS

Wspólnota OCDS św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Łodzi

Odszedł do Pana

15 listopada, w wieku 46 lat, po ciężkiej chorobie, zmarł nasz Brat Jacek Plichta, od Matki Bożej i Najświętszej Eucharystii. 18 listopada w Złakowie Kościelnym k/Łowicza odbył się Jego pogrzeb, w którym uczestniczyli członkowie naszej Wspólnoty ze sztandarem.

Jacek Plichta został przyjęty do Wspólnoty OCDS w Łodzi w grudniu 2009 roku. W październiku 2010 r. przeniósł się do Wspólnoty OCDS w Bednarach ze względu na mniejszą odległość. Wrócił do nas we wrześniu tego roku, gdy wspólnota w Bednarach została rozwiązana. Pamiętamy Go jako osobę rozmodloną, bardzo zaangażowaną w formację. Brał udział w spotkaniu w Laskowicach, w warsztatach formacyjnych, a nawet po opuszczeniu naszej wspólnoty przyjeżdżał na dodatkowe spotkania poświęcone nauczaniu św. Teresy od Jezusa.

W Jego intencji w niedzielę 16 listopada odmówiliśmy Różaniec, a o. Asystent odprawił Mszę Świętą.



Spotkanie z Ojcem Prowincjałem

11 listopada odbyło się spotkanie członków naszej wspólnoty z prowincjałem Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych o. Łukaszem Kanyś. Było ono zorganizowane

spontanicznie, z inicjatywy Ojca, który wizytował w tym czasie wspólnoty Ojców Karmelitów Bosych oraz Sióstr Karmelitanek Bosych w Łodzi. Spotkanie miało charakter nieformalny. Pozwoliło na bezpośredni kontakt i wzajemne poznanie się członków wspólnoty z Ojcem. Przełożona przedstawiła krótką historię i charakterystykę łódzkiej Wspólnoty OCDS. Potem był czas na przedstawienie wszystkich obecnych osób. Najmłodsi członkowie wspólnoty mówili o swojej motywacji wstąpienia do OCDS. Poruszony był temat obiegu informacji wśród wszystkich osób należących do wspólnoty, kwestie formacji, częstotliwości spotkań i rekolekcji. Był także czas na pytania do Ojca Prowincjała i okazja dowiedzenia się czegoś więcej o sposobie życia zakonników w Drzewinie, gdzie Ojciec przed objęciem obecnej funkcji przez długi czas był przełożonym.

Podczas spotkania pojawiły się pomysły i sugestie, których realizacja mogłaby pomóc rozwijać i pogłębiać życie wspólnotowe. Niewymuszone rozmowy i wzajemne dzielenie się doświadczeniem bycia we wspólnocie stały się okazją do pogłębiania więzi w naszej karmelitańskiej rodzinie. Na koniec spotkania Ojciec udzielił nam błogosławieństwa na drogi rozeznawania i pełnienia woli Boga.

Oby więcej takich spotkań, podczas których kontakt z drugim człowiekiem, naszym bratem i siostrą daje światło i wzmacnia siły do podążania za Panem.



Perygrynacja relikwii św. Rafała Kalinowskiego we Wspólnocie Warszawskiej OCDS.

W naszej Wspólnocie OCDS, w miesiącu październiku i listopadzie 2014r., mieliśmy możliwość peregrynowania relikwii Św. Rafała Kalinowskiego - Patrona naszej Wspólnoty, w związku ze zbliżającym się dniem wspomnienia św. Rafała Kalinowskiego w Karmelu i w całym Kościele, przypadającym 20 listopada.

Również nasze niedzielne spotkanie w dniu 16.11.2014 roku poświęciliśmy osobie św. Rafała Kalinowskiego. Trwaliśmy przed relikwiami Św. Rafała, na modlitwie i rozważaniach. Siostra Janina Zubek przybliżyła nam postać świętego, jego życie i duchowość.

Św. Rafał jest naszą dumą również ze względu na to, że jest naszym Patronem, rodakiem, ale również powstańcem i karmelitą. 4 września 2007 Senat RP podjął uchwałę w sprawie uznania św. ojca Rafała Józefa Kalinowskiego za wzór patrioty, oficera, inżyniera, wychowawcy i kapłana-zakonnika.

Mamy również w sercach jego słowa jakie wypowiedział - „Bóg zagląda w serce człowieka, łatwo się lituje nad słabością ludzką i zawsze jest obecny tam, gdzie człowiek sam wystarczyć nie może”.

Z wielką radością gościliśmy relikwie świętego w swoich domach.

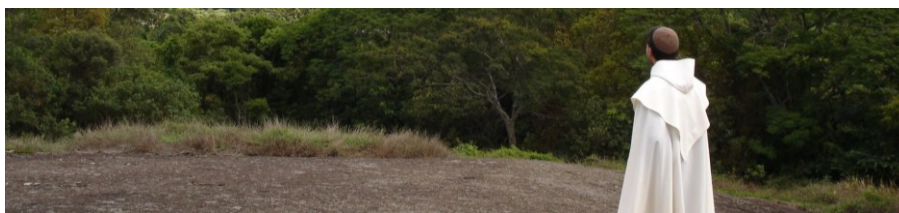
Celem peregrynacji relikwii była również zachęta do głębszego poznania osoby św. Rafała, jego życiorysu i jego świętości.

Czas przebywania św. Rafała w naszych domach, ale również na naszym wspólnotowym czuwaniu był czasem pogłębiania zażyłości ze świętym, bycia z nim w naszej codzienności oraz zawierzenia jemu w modlitwach wszystkich naszych spraw, rodzin, naszej Wspólnoty i Ojczyzny.

Modliliśmy się razem z nim do naszej Matki Bożej Szkaplerznej jego słowami :

„O Błogosławiona Panno Niepokalana, ozdobo i światłości Góry Karmel, która okiem szczególnej dobroci patrzysz na każdego, który Twą świętą odziany jest szatą, spojrzuj i na mnie łaskawie i okryj mnie płaszczem swej macierzyńskiej opieki. Wspomóż mą słabość swoją potęgą, oświeć swą mądrością ciemności mojego serca, pomnażaj we mnie wiarę, nadzieję i miłość. Racz ozdobić moją duszę takimi łaskami i cnotami, aby zawsze była miłą Twemu Boskiemu Synowi i Tobie.

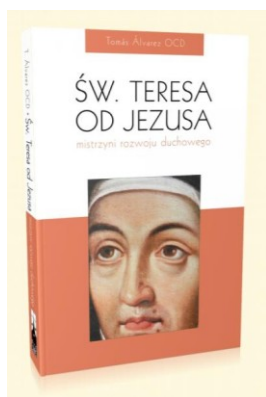
Nie odstępuj mnie nigdy w życiu, pociesz mnie przy śmierci swoją najwdzięczniejszą obecnością i przedstaw mnie Najświętszej Trójcy jako dziecko swoje i sługę Tobie oddanego, abym Cię w niebie wiecznie chwalił i wielbił. Amen.”



W SKRÓCIE

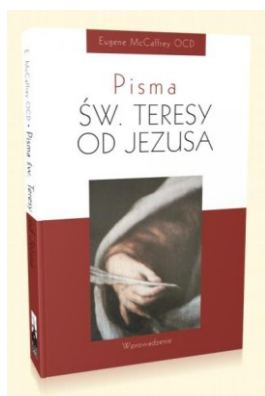
- ✚ W dniach 18-19 listopada 2014 roku odbyło się spotkanie Przełożonych i Ekonomów klasztorów w celu omówienia najważniejszych spraw związanych z zarządzaniem ekonomicznym domów. Spotkanie to odbyło się na polecenie Rady Prowincjalnej z dnia 12 września 2014 roku. Zwołane ono zostało przez O. Prowincjała. Tematem spotkania były sprawy dotyczące zarządzania dobrami w naszych klasztorach, szczególnie zaś temat inwentaryzacji dóbr, ujednoliconego prowadzenia ksiąg przychodów i rozchodów oraz sporządzania planów budżetowych i okresowych sprawozdań finansowych. Te formalne procedury powinny ostatecznie służyć dobru braci i całych naszych wspólnot.
- ✚ Br. Piotr Tomasz Strójwąg, po wykorzystaniu jednego roku ekskluaturacji, zwrócił się do O. Generała z prośbą o udzieleniu mu następnych dwóch lat, które mają służyć dalszemu rozeznawaniu jego drogi życia. O. Generał, po rekomendacji N. O. Prowincjała, udzielił Br. Piotrowi Tomaszowi ekskluaturacji na dwa lata, według kanonu 686 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego.
- ✚ W niedzielę 9 listopada 2014 r. Delegat ds OCDS, o. Robert Marciniak OCD przewodniczył wyborom do nowej Rady Wspólnoty OCDS w Sopocie. W wyniku wyborów przewodniczącą została Gabriela Żylińska OCDS, formatorką Anna Gończ OCDS, a radnymi: Bożena Juskiewicz – Bednarczyk OCDS, Jadwiga Zabielska OCDS i Elżbieta Banaszak OCDS.
- ✚ W dniu 22.11.14r. we Wspólnocie Włocławskiej odbyły się wybory przewodniczącej i Rady Wspólnoty. Na spotkaniu był obecny delegat ds. OCDS o. Robert Marciniak OCD. Po Eucharystii i modlitwie do Ducha Świętego wspólnota wybrała zarząd: przewodnicząca - Wanda Szczepankiewicz, radni: Zofia Dzierżawska, Janina Reskie, Maria Zielińska, formator - Wacława Zabolcka.

FLOS CARMELI – NOWOŚCI związane z Jubileuszem 500-lecia narodzin św. Teresy od Jezusa



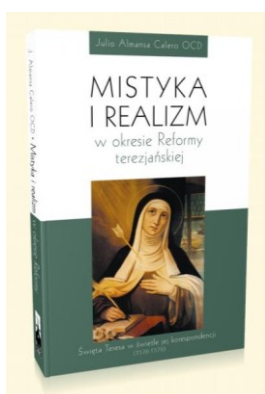
Krótką, ale wnikliwą biografią autorstwa o. Tomasa Alvareza OCD najwybitniejszego znawcy osoby i nauki św. Teresy od Jezusa.

<http://www.floscarmeli.pl/produkt-Swieta-teresa-od-jezusa-mistrzynie-rozwoju-duchowego,4770694>



Od wieków dzieła św. Teresy od Jezusa inspirują niezliczone rzesze czytelników. A jednak większość ludzi wie bardzo mało o jej pismach. Ile ich napisała, czy przyszło jej to łatwo? Co ją skłoniło do chwycenia za pióro i co chce nam przekazać? Oto kilka z pytań zadanych w tej nowej książce, powstałej dla uczczenia Jubileuszowego Roku urodzin Teresy. Napisana jest w sposób przystępny i barwny. Przedstawia nam pełną życia osobę Teresy i czasy, w których przyszło jej żyć. Przede wszystkim jednak podaje ważne informacje na temat jej dzieł, historię ich powstania i tematykę stanowiącą trzon jej nauki. Jest to książka pomocna i inspirująca.

<http://www.floscarmeli.pl/produkt-pisma-sw-teresy-z-%C3%81vila-wprowadzenie,4571090>



Ojciec Julio Almansa OCD na podstawie korespondencji św. Teresy w sposób oryginalny kreśli biografię Świętej Matki. Do tej pory niemalże 500 listów jej autorstwa było cennym materiałem do opowiadań historyjek, do poznania życia wspólnotowego, społecznego i eklezjalnego hiszpańskiego XVI wieku. Autor odkrywa jednak coś jeszcze ważniejszego i transcendentnego - że **korespondencja terezańska jest także kluczem interpretacyjnym, niezbędnym do skompletowania szerokiego wachlarza osobowości Teresy** oraz do ukazania zastosowania jej doktryny do konkretnych przypadków i osób, które wyruszały w drogę.

<http://www.floscarmeli.pl/produkt-mistyka-i-realizm-w-okresie-reformy-terezjanskiej,4670892>

Redakcja przypomina:

- nadsyłanie materiałów z informacjami i wiadomościami do kolejnego numeru „Karmel-Info” odbywa się do końca grudnia 2014 roku.
- Materiały do „Karmel-Info” oraz wszelkie uwagi i sugestie należy przysyłać na adres mailowy: kuria@karmelicibosi.pl
- Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w nadesłane teksty, jeśli zajdzie taka konieczność.
- Jeśli ktoś chciałby otrzymać numer „Karmel-Info” 52 w pliku Worda w celu drukowania poszczególnych wiadomości bez grafiki i zdjęć, proszony jest o zgłoszenie takiego zapotrzebowania na podany powyżej adres mailowy.



Redakcja:

o. Grzegorz A. Malec
Kuria Prowincjalna Warszawskiej Prowincji
Karmelitów Bosych

ul. Raclawicka 31
02-601 Warszawa
Tel.: 22 646 47 38; Tel. kom.: 601 4222 12
mail: kuria@karmelicibosi.pl; gregimalec@gmail.com